Nr. 91. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 14 Kwietnia 1920.

Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	252 Mk — f.	126 Mk — f	63 Mk — f.	21 Mk — f.
odnoszeniem do domu	276 „ —„	138 „ —„	69 „ —„	23 „ —„
W Polsce: z przesyłką pocztową	276 „ —„	138 „ —„	69 „ —„	23 „ —„
W innych państwach	30 „ —„	150 „ —„	75 „ —„	25 „ —„

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 1 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohua,** ulica Karola Ludwika 6.

Cena numeru 1 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hecasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapcsyo ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, sko nbinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 5·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 6·50 od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Koalicya a Niemcy

Kraków, 13 kwietnia.

Wkroczenie wojsk francuskich w głąb doliny Menu wytworzyło poważne przesilenie w łonie samej koalicyi. Anglia, Ameryka i Włochy nietylko nie wzięły udziału w tej operacyi represyjnej, lecz wypowiedziały się przeciw niej w sposób zupełnie jasny i stanowczy. Już dnia 7 b. m. agencya Reutera doniosła oficyalnie, że rządy tych trzech mocarstw w nocie do gabinetu paryskiego stwierdziły, że uznają prawo Niemiec do wysłania wojsk dla stłumienia komunistycznego ruchu w zagłębiu Ruhry pod warunkiem, że wojska te, spełniwszy swoje zadanie, zostaną stamtąd natychmiast wycofane. Głosy prasy, towarzyszące toczącej się równocześnie akcyi dyplomatycznej w tej sprawie, dowodzą, że indywidualna akcya francuska wobec Niemiec nie pokrywa się z tendencyami politycznemi innych mocarstw koalicyjnych. Najwyraźniej rozbieżność ta tendencyj politycznych w stosunku do Niemiec występuje we Włoszech. Polityka Nittiego — jak on to sam, witając kanclerza austryackiego dra Rennera w Rzymie, wyraźnie zaznaczył — zmierza do nawiązania jak najlepszych stosunków z niemiecką Austryą, a przez nią z Niemcami. Motywa takiej polityki włoskiej są zupełnie jasne i zrozumiałe. Rywalizacya Włoch z Francyą na morzu Śródziemnem nie skończyła się w tej wojnie, lecz została tylko na czas pewien zawieszona. Włochy osiągnąwszy to wszystko, do czego dążyły w stosunku do Austryi, stoją teraz wobec zadania rozwinięcia i obrony swojego stanowiska w stosunku do Francyi. Nie mają one żadnych sprzecznych interesów z Niemcami. Mają ich natomiast cały szereg i to bardzo wielkich — z Francyą.

Zmiana polityki angielskiej wobec Niemców jest już także od dość dawna widoczną. Zabrawszy Niemcom flotę i kolonie, Anglia osiągnęła wszystko, do czego w tej wojnie i przez tę wojnę dążyła. Niemcy, bezbronne na morzu, są dla niej w zupełności nieszkodliwe. Niemcy zaś, produkujące i przerabiające zamorskie surowce w swoim przemyśle, są nawet w najwyższym stopniu pożądane. Anglia, jako władczyni mórz, dzisiaj więcej, niż kiedykolwiek, niepodzielna, musi starać się o to, aby miała co wozić po tych morzach. Niemcy, wracające do pełni swojej siły produkcyjnej, są najpożądańszym klientem Anglii. Lecz zachodzi tu jeszcze inna kwestya, bez porównania ważniejsza, jakkolwiek na dalszym jeszcze znajdująca się planie. Oto wielkie współzawodnictwo między Anglią a Stanami Zjedn. zarysowuje się już teraz bardzo wyraźnie. Nieprzebita zasłona zakrywa przyszłość tego antagonicznego stosunku. Jakkolwiek jednak będzie się on rozwijał, Anglia ma świadomość, że posiadanie obok siebie i pod swoim wpływem sprawnych okonomicznie i produkcyjnie Niemiec, leży w jej interesie.

W jednej z ostatnich swoich mów w Izbie gmin powiedział Lloyd George: „Jest mi zupełnie obcem szukać zemsty na wczorajszym wrogu. Nie jest to sposobem angielskim. Sposobowi myślenia angielskiemu odpowiada raczej p o d a ć d ł o ń p o m o c n ą p o b i t e m u i z a p o m n i e ć o t e m, c o b y ł o. Naszym pierwszym obowiązkiem jest, aby Francya otrzymała wolność rąk, lecz nie w celu zdławienia Niemiec. — Tępą bowiem byłaby polityka, którąby z konieczności musiała doprowadzić do nowej wojny. A nieba wiedzą, że wojny mamy już dosyć. — N i e c h c ę, a b y N i e m c y b y ł y k a r a n e. Jestem zatem, aby nie były one krępowane sposobem, w jaki się od nich odszkodowania będzie pobierać. Pragnę, aby wszystkie roszczenia, w stosunku do Niemiec podnoszone, były traktowane w duchu umiarkowania. Jestem przeciwnikiem wymuszania na nich czegokolwiek, co przekracza ich rozumną możliwość“.

Powyższe słowa w ustach Lloyd Georgea nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do rzeczywistych tendencyj polityki angielskiej. Zmierza ona wyraźnie do wznowienia żywotności i sprawności niemieckiej, uznanej przez kierujące czynniki angielskie z rozmaitych względów za nieodzowną.

Jeszcze dalej w duchu pojednawczości wobec Niemiec zdąża polityka amerykańska. Obok wszystkich racyj politycznych, które działają w Ameryce zupełnie analogicznie jak w Anglii, w grę wchodzi tu jeszcze znany idealistyczny pryncypializm amerykański.

Z tych wszystkich powodów ostre wystąpienie Francyi wobec Niemiec nie znalazło sympatycznego oddźwięku w żadnem z trzech pozostałych mocarstw koalicyjnych. Dla Francyi nie oznacza to bynajmniej wzmocnienia jej stanowiska w koalicyi. W obecnej swojej akcyi jest ona izolowana przynajmniej przez wszystkie wielkie mocarstwa koalicyjne.

Gabinet berliński wyzyskuje tę sytuacyę na swoją korzyść. Zajął on wobec wkroczenia wojsk francuskich stanowisko zdecydowanie oporne i energiczne. Wczoraj miało się zebrać zwołane na noc Zgromadzenie Narodowe. Nie są jeszcze znane uchwały jego. Ale już z uchwał poszczególnych stronnictw można wiedzieć nietylko, jakie one będą, lecz także, że będą — jednomyślne. W tej sprawie bowiem stanowisko wszystkich stronnictw niemieckich jest identyczne. Nawet niezawiśli socyaliści zgłosili akces do rezolucyi, protestującej przeciw wkroczeniu Francuzów.

Rząd francuski usiłuje uzasadnić swoje postępowanie relacyami, które od swoich delegatów otrzymał z Berlina. Wedle tych relacyj wysłanie wojsk niemieck. nad Ren nie było spowodowane nieodzowną koniecznością stłumienia komunizmu, ponieważ tensam cel można było osiągnąć, zawierając kompromis z organizacyami robotniczemi. Informacye francuskie idą w tym kierunku, że wysłanie wojsk niemieckich nad Ren jest wynikiem knowań kontrrewolucyjnych w Niemczech, że ma się tu do czynienia z utajonemi przygotowaniami do wojny odwetowej ze strony Niemiec. Delegaci francuscy wskazują na trudności, jakie Niemcy czynią komisyom koalicyjnym, mającym badać i nadzorować demobilizacyę i rozbrojenie Niemiec. Przytaczają fakty ukrywania zapasów broni i takiego wogóle postępowania władz niemieckich, że dozór ze strony komisyj koalicyjnych nad postępem rozrojenia staje się zupełnie iluzorycznym.

Oczywiście Niemcy zaprzeczają tym wszystkim twierdzeniom, podając cyfry wojsk, które bardzo daleko odbiegają od cyfr, wymienianych przez relacye francuskie. Jest zaś rzeczą charakterystyczną, że całemu temu sporowi Anglia przysłuchuje się zupełnie obojętnie i ze swej strony nie czyni nic, aby ustalić prawdę, jakkolwiek nie brak jej do tego środków i możności.

Trudno przewidzieć, jaki obrót weźmie w niedalekiej przyszłości sprawa okupacyi francuskiej doliny Menu. To jednak już dzisiaj nie ulega żadnej wątpliwości, że zadzierzgnięty tu został nowy węzeł sprzeczności wielkich i głębokich w interesach poszczególnych kierujących mocarstw koalicyjnych. Obok sporu o spadek po Turcyi, obok kwestyi adryatyckiej wyłania się teraz zasadnicza kwestya metody w dalszem postępowaniu wobec Niemiec. We wszystkich tych kwestyach koalicya nie okazuje jednomyślności, lecz bardzo wielkie i widoczne różnice kierunków i dążności. Polityka mniejszych państw powinna bacznie śledzić tę ewolucyę, bo od jej dalszego rozwoju zależeć będzie bardzo wiele także i dla tych państw.

W sprawie ostatniej noty Cziczerina

Odpowiedź rządu sowietów.

W a r s z a w a, 11 kwietnia.

Odpowiedź komisarza ludowego do spraw zagranicznych, Cziczerina, brzmi jak następuje:

Patek, minister spraw zagranicznych. Dnia 8 kwietnia.

Z uwagi, że ostatnie przesłane nam przez rząd polski zawiadomienie ma charakter ultimatum, albowiem uchyla wszelką dyskusyę w sprawie wyboru Borysowa, jak Panu wiadomo, jest dla nas nie do przyjęcia, stanęliśmy wobec ubolewania godnej ewentualności, że rokowania z Polską rozbiją się, o k w e s t y ę i c h m i e j s c a. Zważywszy, że rząd rosyjski jest gotów zgodzić się na każde z miast w krajach neutralnych, albo nawet w krajach ententy, nawet na Londyn, czy Paryż, zaś odrzuca jedynie wybór miejscowości, położonej w strefie wojennej, albo w jej pobliżu, to wobec odmowy rządu polskiego zawarcia ogólnego zawieszenia broni, rząd rosyjski widzi się zmuszony do s z u k a n i a j e d y n e g o w y j ś c i a m o ż l i w e g o w t e j s y t u a c y i, j a k i e m j e s t z w r ó c e n i e s i ę d o m o c a r s t w e n t e n t y, uważa sobie za obowiązek podać do wiadomości rządu polskiego notę, którą przesłał rzadom Francyi, Wielkiej Brytanii, Włoch i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a której treść jest następująca:

Carnarvon. (Główna stacya radiotel. w Anglii. Przyp. red. „N. Ref.“) Dla angielskiego ministeryum spraw zagranicznych.

Carnarvon. Dla ambasadora amerykańskiego.

Paryż. Quai d'Orsay. Dla paryskiego ambasadora angielskiego.

Paryż. Dla ambasadora amerykańskiego.

Rzym. Consulta.

Hr. Courson, sekretarz stanu spraw zagranicznych.

P. Millerand, prezydent rady ministrów i minister spraw zagranicznych.

P. Scialoja, minister spraw zagranicznych.

Minister Colby, sekretarz stanu.

Nadano 8 kwietnia.

Odkąd rząd sowietów wyszedł zwycięsko z walki, z którą musiał prowadzić przeciw niezliczonym wrogom, wszystkie jego wysiłki były skupione i cała energia mas pracujących rosyjskich skierowana ku rozwojowi pokojowemu żywotnych sił kraju i ku jego odbudowie ekonomicznej. Mamy przekonanie, żeśmy w ten sposób służyli interesom ogólnym wszystkich krajów, ponieważ produkty rosyjskie muszą zaspokoić ich żywotne potrzeby; uważamy też za nieulegające wątpliwości, że stosunki handlowe, które właśnie się nawiązują między Rosyą a innemi krajami, stanowią dla pierwszej pilną potrzebę a jednocześnie dla drugich kwestyę największej wagi. Ta działalność pokojowa, którą Rosya pragnie się oddać, wymaga jednakże **zaprzestania ataków,** stosowywanych przeciwko niej przez wrogów, z których niektórzy niestety nie złożyli jeszcze oręża. Polska prowadzi dalej wojnę **przeciwko republikom sowieckim Rosyi i Ukrainy,** hamując w ten sposób ich działalność pokojową, przeszkadzając im w korzystaniu z ich źródeł wewnętrznych bogactw i **w dostarczaniu innym krajom produktów, których im potrzeba.** Po otrzymaniu przez Polskę zapewnienia od republiki rosyjskiej i ukraińskiej o ich zamiarach pokojowych i o ich uczuciach przyjaznych dla ludów i po uczynieniu uroczystej propozycyi zawarcia pokoju rządowi polskiemu, ten ostatni odpowiedział nareszcie rządowi rosyjskiemu sowietów dnia 27 marca i wyraził gotowość przystąpienia z nim do rokowań pokojowych. Jest tembardziej ubolewania godnem, że wzajemna akcya pokojowa obu rządów natrafiła na szkopuł, który wydawał się drugorzędnym i znalazła się w położeniu rzeczywiście bez wyjścia. Odrzuciwszy propozycye Rosyi sowieckiej zawarcia rozejmu przed rozpoczęciem rokowań pokojowych, rząd polski obstaje jednakże przy Borysowie, jako miejscu negocyacyi, jakkolwiek Borysów położony jest w samym środku strefy wojennej i w bezpośredniem pobliżu linii rosyjsko-polskiego frontu.

Propozycya rządu polskiego w kierunku zawarcia rozejmu wyłącznie lokalnego koło Borysowa, podczas gdy działania wojenne trwałyby nadal na reszcie frontu, jest oczywistą anomalią i bynajmniej nie ułatwia wyboru Borysowa, który to wybór rząd rosyjski zmuszony jest siłą rzeczy **stanowczo odrzucić.** Rząd rosyjski zaproponował jako miejsca rokowań jedno z miast Estonii, Petersburg, Moskwę, albo Warszawę, ale wszystkie te propozycye rząd polski odrzucił, usuwając wszelką dyskusyę nad wyborem Borysowa i stwarzając tem samem nieprzezwyciężoną przeszkodę dla akcyi pokojowej, wszczętej między obu krajami. Nie możemy niezauważyć, że rząd polski naśladuje tylko niewolniczo akcyę cesarskiego rządu niemieckiego z okresu Brześcia Litewskiego, chociaż Rosya obecnie nie jest już Rosyą z czasów Brześcia Litewskiego. Jest bez precedensu w historyi dyplomatycznej, aby rokowania pokojowe rozbijały się wyłącznie z tego powodu, iż nie dało się osiągnąć zgody co do miejsca rokowań. Rosya nie ma żadnego powodu obawiać się wojny, niemniej jednakże gorąco pragnie pokoju, aby nie mieć nadal przeszkody w swojej pracy wewnętrznej, a także dlatego, aby położyć kres wszelkiej nieprzyjacielskiej akcyi między ludem rosyjskim a polskim, oraz ustalić między nimi stosunki pokoju, wzajemnej przyjaźni i dobrego sąsiedztwa. Rząd rosyjski jest gotów przyjąć jako miejsce rokowań każde miasto w jakimkolwiek kraju neutralnym, albo jednym z krajów ententy, **nawet Londyn, albo Paryż.** Jest jednakże zmuszony wobec braku ogólnego zawieszenia broni do uchylenia wszelkiej miejscowości, **znajdującej się w strefie wojennej,** albo w jej pobliżu. Decyzye, powzięte niejednokrotnie przez rządy państw ententy co do krajów sąsiadujących z Rosyą, wskazują dostatecznie, że te rządy uważają wpływy swoje we wspomnianych krajach za decydujące.

Jeżeli zatem w chwili obecnej opór rządu polskiego, nie godzącego się na inne poza Borysowem miasto, jako miejsce rokowań z Rosyą jest jedyną przeszkodą ku tym negocyacyom, wskutek czego z tego jedynie powodu będą one musiały rozbić się — nie będzie rzeczą możliwą dla rządów ententy uchylić się od odpowiedzialności w tym wypadku, ponieważ wpływ ich mógłby najwidoczniej doprowadzić rząd polski do zajęcia stanowiska mniej nieprzejednanego w tej sprawie.

Komisarz ludowy do spraw zagranicznych **Cziczerin.**

Ważne narady w Belwederze.

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego odbywały się w godzinach popołudniowych **pod przewodnictwem Naczelnika państwa narady w sprawie odpowiedzi rządu polskiego na ostatnią notę Cziczerina.** Narady te odbywały się w Belwederze. O godz. 8½ wieczorem rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów, specyalnie w tym celu zwołane.

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) Ponieważ na naradach w Belwederze **nie powzięto ostatecznych decyzyj,** wobec tego minister Patek zażądał na posiedzeniu rady ministrów, aby nie zajmowała się dzisiaj jeszcze sprawą odpowiedzi na notę Cziczerina. Żądaniu ministra Patka uczyniono zadość i **odroczono sprawę do dnia następnego na godz. 4.** Na wczorajszem posiedzeniu rada ministrów zajmowała się wobec tego tylko sprawami bieżącemi.

Pogłoski na temat odpowiedzi.

Warszawa, 13 kwietnia (WBK). Jak się dowiadujemy, na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów omawiana była odpowiedź Cziczerina na notę polską. **Jak słychać, rząd nasz na notę bolszewicką nie będzie wcale reagował, lecz wyda tylko do niej odpowiedni komentarz.**

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) **W kołach sejmowych opowiadają, że koła miarodajne są zdania, że na notę Cziczerina odpowiadać nie należy, ponieważ tak ton noty Cziczerina, jak i fakt odwołania się do koalicyi uważać należy za zerwanie rokowań.**

Prawica narodowa potępia posła Grabskiego

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) »Dziennik Powszechny« ogłasza dziś oświadczenie stronnictwa prawicy narod., potępiające ostro wystąpienie p. Stanisława Grabskiego. Oświadczenie to stwierdza, **że postępek p. Grabskiego jest wysoce antypaństwowy, a szczególnie szkodliwy w chwili zbliżających się rokowań pokojowych.**

Głosy prasy warszawskiej.

Warszawa, 13 kwietnia (PAT). »Kuryer Warszawski« pisze: Rząd sowietów zwraca się o pomoc do czterech mocarstw ententy. Prosi przytem nie o pośrednictwo dyplomatyczne, lecz **o wywarcie wpływu na Polskę.** Cziczerin nie łudzi się, aby rządy państw sprzymierzonych wzięły na seryo te blagierstwa. Takie kłamstwa nie mogą oszukać mężów stanu, którzy widzą dokładnie **chęć złamania armii polskiej i wywołania u nas rewolucyi.** Takie kłamstwa przeznaczone są dla profanów, którzy naiwnie marzą o sezamie **niewyczerpanych bogactw rosyjskich i o końcu drożyzny w Europie.** Oczywiście sprawa nie przedstawia się tak, jak to p. Cziczerin udaje, że sobie wyobraża. Rząd sowiecki nie jest uznany przez ententę, a zatem o jego regulacyi stosunków dyplomatycznych z mocarstwami sprzymierzonemi nie można w tej chwili mówić. W ten sposób upada też pośredniczenie ententy między rządem, którego się nie uznaje, a Polską.

»Przegląd Powszechny« podaje: Sprawa bolszewicka musi stać djabelnie źle, skoro się uciekają do takich rozpaczliwych środków, jak wołanie ententy na pomoc przeciwko Polsce, w chęci dokuczenia jej i przedstawienia jej wobec świata jako państwa lennego, które musi robić to, co mu każe ententa. **To apelowanie do ententy jest manewrem zbyt genialnym, by ententa nie miała się na nim poznać.** Bo gdyby istotnie gabinety ententy przyjęły notę sowiecką do wiadomości i postanowiły w jej myśl wywrzeć nacisk na Polskę, tem samem nietylko pomogłyby bolszewikom do uchronienia się przed ostateczną klęską polityczną i militarną, lecz **uznałyby rząd sowiecki jako rząd legalny rosyjski.** Takie uznanie Lenina i Trockiego, prawnych reprezentantów państwa rosyjskiego, byłoby tryumfem decydującym, wobec którego bladłby nawet najkorzystniejszy dla bolszewików pokój z Polską. Gdyby jednak nawet znalazł się wśród dyplomatów zachodnio-europejskich ktoś, kto z tych albo owych pobudek dałby Polsce radę ustąpienia wobec żądań bolszewickich, to rząd polski nie powinien kapitulować, lecz musi konsekwentnie obstawać przy swoich pierwotnych warunkach. Wszelkie **wahania się rządu byłoby klęską i taką klęskę naród polski odczułby natychmiast.**

»Dziennik Powszechny« pisze:

Cziczerin nie chce przerwać agitacyjnej swojej polityki. W nocie, która miała być ostateczna, wpadł na pomysł **agitowania w Polsce za pomocą not, wysyłanych do koalicyi.** Wysłał też taką notę, skarżąc się przed Anglia, Francyą, Włochami i Ameryką na upór Polski. — W nocie tej wychodzi na jaw polityka Cziczerina. Kto bowiem pragnie pokoju na prawdę, ten nie będzie się upierał, gdzie mają się odbywać konferencye pokojowe. Również kto chce zawrzeć rozejm, ten nie prowadzi ofenzywy z taką zaciętością, jak to czynią bolszewicy na całym froncie polskim. Wyznaczenie Paryża lub Londynu, jako miejsca zebrania delegatów pokojowych, ma na celu nietylko ponowne przesunięcie wyznaczonego przez rząd polski na dzień 17 kwietnia terminu rokowań, ale również pokazanie koalicyi, że zamiary sowieckich rządów są tak szczere, iż cała Europa przyjrzeć im się może. Wysłańcy sowietów zaś w czasie pobytu w stolicy Francyi, czy Anglii, chcieliby rozejrzeć się, aby później tem żywsza tam rozpocząć agitacyę. Kręte drogi polityki p. Cziczerina dążą do nowych intryg. Mamy nadzieję, że koalicya pozna się na tem i da stosowną odpowiedź. Rząd polski zaś musi zająć silne stanowisko wobec sytuacyi, wytworzonej ostatnim radiotelegramem. Określi je zapewne Rada ministrów, która zbierze się dzisiaj na specyalne posiedzenie.

»Gazeta Warszawska« pisze:

Rząd sowiecki odrzuca warunki pokoju. Jasnem jest, że bolszewicka Rosya działa rozmyślnie na zwłokę, jeżeli nie na zupełne rozbicie rokowań. **Stoimy wobec faktu dalszej wojny w roku bieżącym.** Ale życie naszych żołnierzy, to bezcenny skarb, by można było zwycięstwa, ich krwią okupione, marnować. Trzeba, żeby w sprawie wojny i pokoju ustalił się niebawem jednolity front w narodzie. Cały naród jest zdania, że Wilno i Grodno są miastami polskiemi, że nie należy cofnąć się przed żadnym wysiłkiem, by zapewnić Rzeczypospolitej te ziemie, które ciążą ku Polsce i na których kultura i praca polska wycisnęły trwałe piętno polskości. Stanowi to dostateczną podstawę dla całego narodu do zgodnego i wielkiego wysiłku.

Zdementowanie wiadomości „Wperedu“.

Warszawa, 13 kwietnia (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, że **podany przez pismo »Wpered« rzekomy układ polsko-ukraiński nie odpowiada rzeczywistości.**

Rosya nie przyjmuje warunków Finlandyi.

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) »Temps« donosi, że Cziczerin zawiadomił rząd finlandzki, że **warunki, na jakich Finlandya proponuje zawieszenie broni, są dla rządu sowietów nie do przyjęcia,** wobec czego czerwona armia nie przerwie ofenzywy. Na ewakuacyę wschodniej Karelii rząd sowietów nie zgodzi się, albowiem **Rosya sowiecka nie jest zwyciężona i nie pozwoli sobie dyktować warunków.**

Ameryka dostarcza sowietom parowozów.

Londyn, 13 kwietnia. (PAT). »Morning Post« otrzymał depeszę z Helsingforsu, donoszącą, **że Ameryka podpisała umowę z przedstawicielami rządu sowietów w sprawie dostawy 400 lokomotyw dla Rosyi sowieckiej.**

Może druga konferencya pokojowa.

Paryż, 13 kwietnia. (PAT). »New York Herald« donosi, że **konferencya w San Remo nabywa niesłychanego znaczenia. Być może, iż koferencya ta przeistoczy się w drugą konferencyę pokojową.**

Zawikłania cieszyńskie.

Odpowiedź na notę jen. Latinika.

Cieszyn, 13 kwietnia. (PAT). W odpowiedzi na notę jen. L a t i n i k a w sprawie warunków głosowania, przesłał przewodniczący Komisyi międzynarodowej następujące pismo:

Wielmożny Pan Jenerał Latinik, delegat rządu polskiego przy Komisyi międzynarodowej w Cieszynie.

Szanowny Panie Delegacie!

W liście z dnia 8 b. m. zechciał pan zwrócić moją uwagę na kilka ustępów postanowień komisyi międzynarodowej, dotyczących prawa głosowania, w których to ustępach życzył pan sobie wprowadzenia **pewnych zmian.** Ponieważ tekst tego postanowienia nie został ostatecznie ustalony, przeto **zastosowanie się do pańskich życzeń okazuje się niemożliwem.** Zresztą muszę tu zaznaczyć, że, o ile chodzi o artykuł pierwszy, to komisya jasno zaznaczyła, że w Księstwie Cieszyńskiem zamierza udzielić prawa głosu byłym poddanym węgierskim, a to na tych samych warunkach, co byłym poddanym austryackim. Jeżeli tekst instrukcyi przedstawia się w tym punkcie nieco niejasnym, to brzmienie samego postanowienia nie pozwala na żadne wątpliwości w tym względzie. Z powodu wyjątkowych cech głosowania plebiscytowego, komisya międzynarodowa, układając tekst artykułu V., nie uznała za stosowne pozbawienie urzędników tego prawa, o ile je posiadają niezależnie od spełnianych obowiązków. Osoby, urodzone poza krajem, a nigdy w nim nie zamieszkujące, których usunięcie od głosowania odpowiadałoby pańskim życzeniom, będą do niego dopuszczone zgodnie z treścią artykułu IV. odnośnych instrukcyj li tylko o tyle, o ileby się okazało, że utrzymują związki, łączące je z krajem, opuściły one bowiem kraj w terminie wcześniejszym, aniżeli dzień 1 sierpnia 1914 roku.

W imieniu rządu polskiego prosi pan komisyę, aby nie oznaczała jeszcze dnia, w którym listy osób, uprawnionych do głosowania przy plebiscycie, mają być gotowe. Jako powód tej prośby podaje pan okoliczność, że spokój nie jest jeszcze dostatecznie zabezpieczony w Księstwie Cieszyńskiem do tego stopnia, aby plebiscyt mógł się odbyć w warunkach, zapewniających konieczną wolność głosowania. Komisya nie ustaliła dotąd dnia, w którym ma się odbyć plebiscyt, nie mogłaby też uczynić tego, zanim lista osób, uprawnionych do głosowania, będzie ostatecznie sporządzoną. **Okres czasu, konieczny do sporządzenia tych list, jako też do przedłożenia i badania reklamacyj, musi być z natury rzeczy dość długi.** Można mieć wszelką nadzieję, że zanim ten okres czasu upłynie, znikną też wszelkie ślady niepokojów, które niedawno zaszły w Cieszyńskiem. **Najzupełniejszy spokój panuje obecnie w kraju.** Jeżeli w Zagłębiu węglowem spokój został zakłócony wskutek podniecenia ludności przez agitatorów, którzy byli niemniej czynni po stronie polskiej, jak i po stronie czeskiej, to przecież **twierdzenie, że nieporządek wzrasta, jest zupełnie nieścisłe.** Przeciwnie, ład stopniowo powraca, a komisya rozporządza, tak przynajmniej ufa, dostatecznemi siłami, aby zapobiec ponownemu naruszeniu porządku. W tym kierunku zadanie komisyi byłoby bardzo ułatwione, gdyby znalazła u władz polskich poparcie, którego jej dotąd nie zawsze udzielały. Przyspieszając, o ile to leży w jej mocy przeprowadzenie plebiscytu, komisya międzynarodowa zastosowuje się nietylko do życzeń, które rząd warszawski zawsze wyrażał, idzie ona w tej sprawie za wyraźnemi wskazówkami Rady najwyższej. W istocie musi być panu wiadome, że **stosownie do otrzymanych instrukcyj, głosowanie powinnoby nastąpić przed upływem trzech miesięcy od chwili, gdy komisya objęła rządy na Śląsku wschodnim, a więc przed 3 maja b. r.** Już dzisiaj jest rzeczą pewną, że potrzeba będzie prosić o przedłużenie tego terminu, jednakże komisya międzynarodowa sądzi, że **przedłużenie to powinno być zredukowane do minimum. Mogłaby ona zmienić swoje zapatrywania**

na tę sprawę tylko wskutek nowych rozkazów Rady najwyższej, do której rząd polski może się udać, o ile to uważa za stosowne.

Za komisyę międzynarodową:
br. de Manneville, przewodniczący.

(Ustęp pisma komisyi, w którem mowa o dopuszczeniu osób, urodzonych poza krajem, tylko o ileby się okazało, że utrzymują związki, łączące je z krajem, motywuje to końcowem zdaniem: »opuścili oni kraj w terminie wcześniejszym, niż dzień 1 sierpnia 1914 r.«. Termin ten należy prawdopodobnie rozumieć w ten sposób, że na podstawie noweli austryackiej o prawie swojszczyzny z roku 1896, osoby, przebywające dłużej, niż 10 lat poza swoją gminą przynależności, mogą pod warunkiem, określonym tą nowelą, prawo to utracić).

Stanowisko prasy cieszyńskiej.

Cieszyn, 13 kwietnia. (Tl. wł.). Cała prasa polska na Śląsku omawia dziś odpowiedź, udzieloną przez p. de Manneville jenerałowi Latinikowi i osadza ją, jako **zlekceważenie postulatów ludności polskiej**.

»Dziennik Cieszyński« podnosi, że odpowiedź na notę polską, trzymaną w tonie poważnym i rzeczowym, napisana jest powierzchownie, w tonie prawie lekceważącym, miejscami nawet nieprzyzwoitym, gdy p. Manneville podnosi zarzuty, których nie próbuje umotywować. Władze czeskie — zdaniem komisyi — spełniają funkcye swoje wzorowo. Jest to zrozumiałe, gdyż harmonia między Czechami a komisyą jest i być musi, ponieważ tak Czesi jak i komisya przygotowują teren pod plebiscyt czeski. Odpowiedź komisyi stwarza nową sytuacyę. **Dziś już najnaiwniejszy stracił złudzenie wszelkie co do bezstronności komisyi aliančkiej.**

»Gwiazdka Cieszyńska« odpowiedź Mannevilla uważa za cynizm, drwiny i prowokacyę, a zwłaszcza drugą jej część, w której p. Manneville stwierdza, że w kraju panuje najzupełniejszy spokój, podczas gdy w Zagłębiu w dalszym ciągu ruguje się robotników polskich, rzuca się granaty ręczne do mieszkań, a nawet napada na kościoły, wywołując bijatyki. Szczytem zaś perfidyi i złej woli są słowa: W Zagłębiu spokój został zakłócony wskutek podniecenia ludności przez agitatorów, którzy byli niemniej czynni po stronie czeskiej jak polskiej.

DELEGACYA POLSKO-NIEMIECKA W WARSZAWIE.

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) Przybyła tu onegdaj **delegacya polsko-niemiecka ze Śląska cieszyńskiego, złożona z 7 osób pod przewodnictwem dr Michejdy**. Wczoraj przyjął delegacyę prezydent ministrów Skulski. Delegacya przybyła w celu poznania **stanowiska rządu w stosunku do ludności niemieckiej na Śląsku**. W kołach politycznych nadają tym konferencyom z delegacyą poważne znaczenie.

ZAMACHY CZESKIE.

Cieszyn, 12 kwietnia (PAT). Wczoraj w nocy wykonali Czesi pod wodzą tajnego agenta czeskiego z Gnojnika, Krehuta, **zamach na kierownika szkoły w Trzanowicach na p. Terlika**. Banda czeska krążyła koło szkoły od godz. 10 wieczorem do godz. 2 po północy, usiłując krzykami wywabić go na dwór. Gdy to nie odniosło skutku, rzucili Czesi o godz. 2 w nocy granat ręczny, który jednakże eksplodował przed budynkiem szkolnym. Następnie rozeszli się. W przeciągu dwóch dni ostatnich mamy zatem do zanotowania dwa zamachy granatami ręcznymi. Wczoraj w nocy na burmistrza w Końskiej p. Płoszka, dzisiaj w nocy na p. Terlika w Trzanowicach.

Cieszyn, 13 kwietnia. (PAT). System teroru, przy pomocy którego Czesi trzymają w szachu ludność polską w Zagłębiu węglowem, wprowadziły już i utrzymują w dalszym ciągu małe mniejszości czeskie, które mogą to uczynić dzięki temu, że są uzbrojone i na każde zawołanie mają dla poparcia swoich celów żandarmeryę czeską. Jest to żywcem przeszczepiony na Śląsk system sowietów rosyjskich, który daje się nawet we znaki spokojniejszej ludności czeskiej, która jednak również jest teroryzowaną i musi ulegać uzbrojonym agitatorom. Charakterystycznem w tym względzie jest zgromadzenie, keóre się odbyło dnia 9 b. m. w Dąbrowie, a które zwołali czescy górnicy. Na zgromadzeniu tem miano rozstrzygnąć kwestyę powrotu wypędzonych z pracy robotników polskich. Uczestniczyło w niem kilkuset górników, którzy w ogromnej liczbie oświadczyli się za tem, aby robotnicy polscy mogli powrócić. — Stanowczy sprzeciw założyła jednak grupa z 50 uzbrojonych krzykaczów. Krzykacze ci ściągali z mownicy mówców, przemawiających za porozumieniem i przeforsowali uchwałę, że żadnego Polaka do pracy z powrotem nie wolno przyjąć. Takie mniejszości rozstrzygają we wszystkich gminach. Gdyby komisya aliancka raz energicznie wystąpiła przeciw agitatorom, których nazwiska powszechnie są znane, mogłyby w Zagłębiu powrócić normalne stosunki.

PODSEKRETARZ STANU W CIESZYNIE.

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) Podsekretarz stanu **Jan Dąbski wyjechał do Cieszyna w sprawach plebiscytu.**

Przyspieszenie plebiscytu na Mazurach

Olsztyn, 12 kwietnia (PAT). Jak wiadomo, dnia 30 marca delegat polski przy komisyi międzysojuszniczej został zawiadomiony, że **komisya opracowała już projekt plebiscytu na terenie mazurskim i pragnie przyśpieszenia terminu głosowania.** Komisya tutejsza tłumaczy swoje stanowisko tem, że p. Pavia w Kwidzyńskiem naznaczył już plebiscyt na czerwiec. — Trudno przewidzieć, jakie rzeczywiste powody kierują misyą koalicyjną w przyśpieszeniu terminu plebiscytu na Mazurach. **Za odłożeniem terminu w myśl żądań rządu naszego przemawiają bardzo poważne względy.** I tak plebiscyt zupełnie bezstronny nie może się odbyć, zanim nie nastąpi zupełne równouprawnienie ludności polskiej z niemiecką. Niemcy bowiem w dalszym ciągu są panami sytuacyi, zaś równouprawnienie Polaków istnieje tylko na papierze. Ponieważ intencye rozporządzeń koalicyjnej komisyi paraliżują urzędnicy niemieccy podczas ich wykonywania, nie zostało też usunięto wojsko niemieckie z terenu plebiscytowego, a tylko przybrało ono inną nazwę i jest nadal postrachem ludności polskiej. **Polacy nie mogą urządzać żadnych zebrań agitacyjnych ani wieców przygotowawczych.** Gdyby komisya międzysojusznicza miała pozostać przy swoim projekcie urządzenia natychmiast plebiscytu wobec zakneblowanych ust ludu polskiego i stanu stworzonego przez Niemców w obszarze plebiscytowym, miałoby to skutki bardzo niekorzystne nietylko dla Polski, ale wręcz niebezpieczne dla dalszych stosunków we wschodnich Prusiech.

CENZURA LISTÓW W OLSZTYŃSKIEM.

Olsztyn, 13 kwietnia (PAT). Mimo oficyalnego równouprawnienia na terenie plebiscytowym osób pochodzenia polskiego i niemieckiego, **rząd niemiecki w dalszym ciągu wywiera presyę w duchu niemieckim** za pośrednictwem urzędników niemieckich, których pozostawiono na urzędach. Do rzędu tych nadużyć z punktu widzenia prawa międzynarodowego należy zaliczyć stwierdzony przez konsulat i urzędy polskie fakt zaprowadzenia **cenzury listów zarówno prywatnych jak i oficyalnych.** Władze pocztowe niemieckie otwierają wspomniane listy a następnie nalepiają na otwartych kopertach kartkę z napisem »otwarto w myśl rozkazu z dnia 15 listopada 1918 roku Dz. usts. państwa niemieckiego strona 1324«. Komisya międzykoalicyjna została urzędowo o tem poinformowana.

Misya posła Piltza w Paryżu.

Z Warszawy donoszą 11 bm.:

Poseł polski w Pradze, Piltz, wyjechał, delegowany przez rząd polski, do Paryża, w celu usunięcia krzywdzących Polskę trudności, jakie się piętrzą na **terenach plebiscytowych.** — Szczególnie na **Warmii i Mazurach** ludność polska narażona jest na szykany i prześladowania ze strony Niemców. O równouprawnieniu, jak tego wymaga traktat wersalski na terenach plebiscytowych, **niema mowy.** Obecnie na Mazurach panuje nawet większy teror, niż do niedawna. Możliwość przyśpieszenia terminu głosowania (w końcu czerwca lub początkach lipca) napawa nas obawą. Rząd polski zakłada protest do rady ambasadorów przeciw pogwałceniu równouprawnienia na Warmii i Mazurach i domaga się terminu późniejszego dla odbycia plebiscytu. Poza tem misya posła Piltza ma na celu uzgodnienie stanowiska państwa polskiego z rządami państw ententy w sprawie ewentualnego **pokoju z bolszewikami.**

Adam Tarnowski komisarzem polskim w Gdańsku.

Z powodu zamianowania p. Adama Tarnowskiego komisarzem polskim w Gdańsku w miejsce p. Macieja Biesiadeckiego, pisze między innemi »Przegl. Wiecz.«:

Komisaryat polski w Gdańsku — to tylko formalnie stanowisko mniejsze od tych, które p. Adam Tarnowski zajmował poprzednio w Austro-Węgrzech. Naprawdę przecież ów posterunek gdański jest placówką wielkiej wagi międzynarodowej dla państwa polskiego. Polak, który potrafi ją wypełnić swoją energią i swoją pracą, zapisze się naprawdę niezatartemi głoskami w dziejach swojej ojczyzny. Komisarz polski miasta wolnego Gdańska będzie miał stale do czynienia z komisarzem Ligi narodów. Jest nim teraz sir Reginald Tower, wytrawny dyplomata angielski.

Kto z nim chce skutecznie współdziałać i uzyskać od niego niejedno ustępstwo, ten musi znać wybornie psychikę dyplomacyi angielskiej i wyższego społeczeństwa angielskiego. P. Adam Tarnowski jest w tem położeniu szczęśliwem, że zna i dyplomacyę angielską i dwór angielski i świat polityczny angielski. Poznał to wszystko w latach, gdy był radcą ambasady austro-węgierskiej w Londynie, ulubieńcem króla Edwarda VII. Ma on wspólnych z sir Reginaldem znajomych i potrafi przemawiać do niego bardziej zrozumiałym, niż każdy inny urzędnik polski, językiem.

Wogóle wybór p. Adama Tarnowskiego na stanowisko komisarza w Gdańsku, uważa »Przegl. Wiecz.« za bardzo trafny.

Pomyślne walki z armią czerwoną.

Warszawa, 13 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu jen. z dnia 11 kwietnia br.:

Bitwa na Podolu przybiera coraz to bardziej **zacięty charakter.** Silne ataki bolszewickie na linię rzeki Kałusik zostały kontratakami krwawo odparte. Na Polesiu przeciwnik wyczerpany bezskutecznemi atakami w ciągu całego dnia wczorajszego zachowywał się pasywnie i dopiero w nocy ponowił zaciekłe ataki na linię Szaciłki—Nachów, wprowadzając do akcyi ogromną ilość karabinów maszynowych, chcąc gwałtownym ogniem zdemoralizować nasze oddziały. Na południe od linii kolejowej Kalenkowicze—Homel bolszewicy usiłowali przełamać nasze pozycye na rzece Wit, przyczem na wieś Habnoje skierowany był gwałtowny ogień pięciu bateryj bolszewickich. Całą bitwę na Polesiu cechuje nie spotykana dotychczas uporczywość ataków bolszewickich. W rejonie Szaciłek i Strachowic nieprzyjaciel prowadzi ataki gęstemi kolumnami piechoty. Mimo uporu i przeważających sił bolszewickich oddziały nasze w zaciętych walkach nie ustąpiły w żadnym punkcie ze swych pozycyj, odpierając wszystkie ataki. Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

Warszawa, 13 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 12 kwietnia:

Bitwy na Podolu, prowadzone z wielką zaciekłością od kilku dni, zakończyły się dla nas zwycięsko. Po cofnięciu centrum ataków bolszewickich na południe od Nowej Uszycy wykonano od północy kontratak na skrzydło i tył atakującego przeciwnika. W ten sposób **atakująca 41 dywizya bolszewicka została zmuszona do cofnięcia się.** Zdobycz nasza wynosi 4 działa z amunicyą i zaprzęgiem, 27 karabinów maszynowych, znaczna ilość jeńców, liczny tabor bojowy i prowianty. **Na Wołyniu nieprzyjaciel zachowuje się biernie.** Na Polesiu oddziały nasze dokonały z powodzeniem kilka lokalnych kontrakcyj. **Nieprzyjaciel prowadzi przygotowania do nowego ataku.**

Zastępca szefa sztabu jeneralnego
Kuliński, pułkownik.

Powołanie ludności cywilnej do świadczeń wojennych.

Lwów, 13 kwietnia (Tel. wł.) Na obszarze D. O. G. Lwów ogłoszono powołanie do świadczeń wojennych ludność cywilną a minowicie **mężczyzn od 20 do 45 roku życia,** zdolnych do pracy, bez różnicy narodowości i wyznania, celem zabezpieczenia przed uszkodzeniami linij kolejowych, telegraficznych i telefonicznych.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa, 13 kwietnia (WBK). W ciągu bieżącego tygodnia podejmą komisye sejmowe swą pracę. We czwartek o godz. 4 obradować będzie komisya budżetowo-skarbowa, a nazajutrz komisya konstytucyjna. **Plenum Sejmu zwołane zostanie 20 bm.**

Utworzenie województw w Małopolsce odroczone.

Lwów, 13 kwietnia (Tel. wł.) Wedle informacyj pism porannych sprawa utworzenia na terytoryum Małopolski województw ma odwlec pewnej zwłoce, a to ze względu na brak dostatecznego pomieszczenia urzędu, brak mieszkań dla urzędników i ich rodzin, tudzież trudności przy organizowaniu województw i wyborze aparatu urzędniczego. Przygotowanie aparatu urzędniczego potrwa czas dłuższy podobnie, jak likwidacya obecnego podziału administracyjnego.

Po ustąpieniu kolejarzy niemieckich

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) W rozmowie z dziennikarzami na temat sprawy ustąpienia kolejarzy niemieckich ze służby na kolejach wielkopolskich oświadczył minister kolei, że **od dnia 1 kwietnia na kolejach poznańskich niema już wcale Niemców.** Niemcy pragnęli sterroryzować rząd polski i wymusić na nim rozmaite ustępstwa i w tym celu w dniu 1 kwietnia masowo opuścili pracę, sądząc, że rząd polski powoła ich z powrotem do pracy i poczyni im żądane ustępstwa. W tym kierunku nadzieje Niemców zawiodły, gdyż ministerstwo kolei wydało zakaz przyjęcia z powrotem do służby Niemców, którzy w dniu 1 kwietnia opuścili pracę. Kolejarzy niemieckich zastąpili **fachowcy z Małopolski i Kongresówki** i, pełniąc obowiązki z wielkiem poświęceniem, **spełnili w zupełności swoje zadanie.**

Wypłata pensyj urzędnikom.

Warszawa, 13 kwietnia (Tel. wł.) Rada ministrów, zważywszy trudny stan materyalny urzędników państwowych, **wypłaci im między 10 a 20 bm. pensyę w rozmiarach dotychczasowych, pozostawiając wypłatę nowego dodatku drożyźnianego** do załatwienia czasu tej sprawy przez Sejm.

Nowe przepisy dla szkół średnich.

Rada szkolna krajowa ogłosiła następujące rozporządzenia:

Wpisy do wszystkich klas szkół średnich odbywać się będą tylko przed wakacyami, z końcem czerwca, a nie, jak dotąd, po wakacyach. Wpisy powakacyjne będą tylko wyjątkowemi, o ile będzie miejsce w zakładzie.

Egzamina wstępne i prywatne wszystkich klas odbywać się będą odtąd również tylko przed wakacyami. Wprawdzie nie wyłącza rozporządzenie egzaminów i po wakacyach, ale ogranicza je tylko do wyjątkowych i bardzo ważnych powodów, na przykład choroby, stwierdzonej atoli świadectwem urzędowem.

Reprobowani przy egzaminach wstępnych do którejkolwiek klasy mogą przystąpić do ponownego egzaminu dopiero w następnym roku szkolnym. Dopuszczenie z ważnych powodów do egzaminów wstępnych w ciągu roku szkolnego zastrzega sobie w każdym poszczególnym wypadku Rada szkolna krajowa. Normy egzaminów wstępnych do klasy pierwszej ogłoszone będą osobno.

Uczniów szkół prywatnych z prawem publiczności, jako też uczniów szkół państwowych, zgłaszających się do szkoły po co najmniej rocznej przerwie w uczęszczaniu do szkoły, z reguły należy poddawać egzaminowi wstępnemu.

Rozporządzenie określa dokładnie wiek uczniów poszczególnych klas. Do klasy pierwszej szkół średnich przyjmować się będzie odtąd młodzież, która w danym roku kalendarzowym kończy lat 10, a nie przekroczy lat 12, do klas wyższych odpowiednio starszą, to jest do drugiej lat 11—13, do trzeciej 12—14 i t. d. O ile w klasach są wolne miejsca, można przyjmować uczniów starszych, nie więcej jednak, niż o dwa lata od normy maksymalnej, o ile są dobrze przygotowani i rozwinięci, przyczem przy równych danych pierwszeństwo mają młodsi. Najstarszy uczeń w klasie pierwszej może mieć lat 14, w drugiej 15, w ósmej 21. Przekraczanie to prawidłowej normy wieku niedopuszczalne jest przy pozwalaniu uczenicom na hospitowanie z nauki w zakładach męskich.

Na prywatystów (prywatystki) można przyjmować młodzież bez ograniczenia wieku.

Opłaty w szkołach średnich są następujące: wpisowe 15 Mk. Datek na środki naukowe 10 Mk i na fundusz gier i zabaw 5 Mk jest obowiązkowy. Taksa za egzamin wstępny 20 Mk. Opłaty egzaminowe: a) przy egzaminach wstępnych do klasy pierwszej 10 Mk od uczniów publicznych, a 15 Mk od prywatystów; b) przy egzaminach wstępnych do klasy drugiej, względnie wyższych, 35 Mk za każdy okres jednego roku, a po 15 Mk za każdy rok, tak, że łączna kwota, przypadająca do uiszczenia tytułem taksy za egzamin wstępny i opłaty egzaminowej przy egzaminie wstępnym do klasy n. p. szóstej, wyniesie: 115 Mk; c) przy egzaminach prywatnych 40 Mk za półrocze; d) przy egzaminie dojrzałości uczniów publicznych i pryw. 40 Mk, eksternistów 100 Mk.

Czesne za naukę wynosi półrocznie 60 Mk. Uwolnienia od czesnego istnieją i nadal, ale z pewnemi ograniczeniami. Uwolnieni być mogą uczniowie, którzy mają zachowanie dobre i nie okazali z końcem półrocza w żadnym przedmiocie postępu niedostatecznego (»na ogół uzdolnieni« nie mogą więc korzystać z tej ulgi), a nadto w klasach 6—8 okażą przynajmniej w trzech przedmiotach obowiązkowych postęp lepszy, niż dostateczny. Od czesnego mogą być uwolnieni pod temi samemi warunkami również: a) prywatyści, a nawet b) prywatystki w miejscowościach, nie posiadających średniej szkoły żeńskiej z prawem publiczności, oraz bez wnoszenia osobnych podań: c) dzieci nauczycieli wszelkich kategoryj szkół publicznych i prywatnych z prawem publiczności, urzędników i funkcyonaryuszów (służby), podległych ministerstwu wyznań religijnych i oświecenia publicznego, wojskowych polskich do stopnia kapitana włącznie czynnych, poległych lub zmarłych w czynnej służbie, jako też uczniowie, którzy sami uczynili zadość powinności wojskowej, lub są w czynnej służbie.

S. p. kapitan Jerzy Grodyński.

Dzisiaj, we wtorek, o 4 po poł. odbędzie się pogrzeb kapitana wojsk polskich śp. Jerzego Grodyńskiego ze szpitala załogi przy ul. Wrocławskiej na cmentarz rakowicki.

Zmarły bohaterską śmiercią bojownik wiernym był hasłu: „Do ostatniej kropli krwi". Dotrzymał skautowego ślubowania ten, który był organizatorem polskiego harcerstwa. Obok śp. porucznika Andrzeja Małkowskiego był śp. Jerzy Grodyński jednym z najczynniejszych pracowników na polu skautingu. Pracował we Lwowie i Krakowie z całem poświęceniem i ukochaniem idei skautingu.

Podczas pamiętnej obrony Lwowa zorganizował intendanturę dla młodej armii ochotniczej, poczem stanął do służby na froncie bojowym. W dniu 28 grudnia 1918 r. otrzymawszy od ppułk. Maczyńskiego rozkaz udania się na zagrożony odcinek między Sichowem a Zubrzą celem objęcia tam komendy 7 kompanii 1 pp. strzelców lwowskich, pomimo szalonego ognia, dociera na miejsce i dzięki zimnej krwi i stanowczości opanowuje ciężką sytuacyę. Trzema placówkami obsadza ponownie zagrożony odcinek, sam z jednym plutonem stanąwszy w leśniczówce pomiędzy Zubrzą a Kozielnikami. Tymczasem Rusini, prowadzeni przez miejscowych chłopów, zająwszy lasy od tyłu, uderzyli z dziesięciokroć znaczniejszemi siłami. Nie było innego wyjścia: poddać się lub walczyć „do ostatniej kropli krwi". Wierny cnocie skautowej wybiera to drugie. Staje do nierównego boju. Podległa mu kompania młodziutkich przeważnie ochotników, w ślad za swym komendantem, dotrzymuje placu, wreszcie jednak pod masowym naporem w ogólnym ataku ulega. Z całej kompanii ledwo kilkom udało się przedrzeć przez tłum nacierających i dostać się do Lwowa, kilkom później udało się umknąć z niewoli. Większość legła na placu, z nią także kap. Grodyński, do ostatniej chwili z karabinem w ręku broniący się nieugięcie.

Zwłoki bohatera sprowadzono obecnie do Krakowa, ażeby je złożyć tutaj w grobowcu rodzinnym.

KRONIKA.

Kraków, 13 kwietnia.

ZE SPRAW GMINNYCH. Dnia 9 kwietnia odbyło się posiedzenie sekcyj I. II i III pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego, na którem uchwalono przedłożyć radzie miejskiej wnioski o podwyższenie taryfy kominiarskiej, projekt opłat i taks gminnych za czynności urzędowe, wreszcie załatwiono kilka spraw emerytalnych.

CENY SPIRYTUSU DENATUROWANEGO. Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że cena spirytusu denaturowanego wynosi dla gospodarstw domowych 22 K, czyli 15 mk. 40 fen., zaś dla przemysłu pozostaje niezmienioną i wynosi 35 K, czyli 24 mk. 50 fen. za litr.

W SPRAWIE OBRONY LOKATORÓW. Tel. z Warszawy: W ministerstwie zdrowia odbyły się dalsze narady w sprawie obrony lokatorów. Na naradzie tej były reprezentowane towarzystwa właścicieli realności i lokatorów. Reprezentanci właścicieli realności okazywali znaczną ustępliwość w odniesieniu do cen mieszkań prywatnych, natomiast żądali ogromnych, bo dochodzących do 500 procent podwyżek czynszu za sklepy, restauracye, kantory itd. Reprezentant rządu zwrócił uwagę, że lokatorów należy wziąść tembardziej w obronę, że są niezorganizowani, a przynajmniej niezbyt dobrze, i że wielu z nich nie może się zbytnio interesować przebiegiem akcyi. Należy zaznaczyć, że właściciele realności, co zresztą podkreślił reprezentant rządu, wpływają na posłów w kierunku dla siebie przychylnym. Szczególnie silną agitacyę rozwijają wśród posłów włościańskich.

NOWY HARACZ NA DZIENNIKI W POLSCE. — Podczas gdy rządy wszystkich państw, oceniając doniosłe dla spraw państwa znaczenie prasy, starają się w tych ciężkich, drożyźnianych czasach przyjść wydawnictwom z pomocą, to rząd polski nietylko od tego obowiązku się uchyla, np. przez ułatwienia w nabywaniu papieru, którego cena przybiera zawrotne rozmiary, lecz ze swej strony zwiększa niezbędne wydawnictw wydatki. Do najnowszych a niespodziewanych ciężarów, zwalonych obecnie przez rząd na prasę, należą zwiększone opłaty za przesyłki pocztowe gazet. Podczas, gdy w Austryi przed wojną płaciło się za markę gazetową 2 hal., czyli mniej więcej 50 hal. miesięcznie — podług nowej taksy opłacać mają dzienniki, wychodzące jednorazowo, dziennie 15 proc. od miejscowej ceny prenumeraty, czyli 3 marki, tj. 4 korony i 28 i pół hal., a więc pismo ekspedyowane na pocztę (pod opaską i w paczkach) 5000 egzemplarzy dziennie, płacić będzie zamiast miesięcznie 2.500 koron, podług nowej taryfy 21.425 koron, a rocznie zamiast 30.000 koron, kwotę 257.100 kor., czyli sama podwyżka za przesyłkę dziennika stanowić będzie dla jednego dziennika rocznie 257.100 koron, a doliczając do tego podwyżkę za opłatę listów, telegramów i rozmów, nowy haracz, nałożony na dzienniki przez ministerstwo poczt i telegrafów, wyniesie rocznie olbrzymią sumę, bo około 400.000 K.

Zdumiewająca jest ta taktyka fiskalna rządu tem bardziej, że w składzie rządu nie brakuje ludzi, którzy dla potrzeb prasy okazywaćby powinni zrozumienie.

Jak się rząd opiekuje rozdziałem papieru dla dzienników, świadczy następująca informacya „Kur. Polskiego":

Ministerstwo przemysłu i handlu zamierza utworzyć jeszcze jedną centralę, mianowicie centralę rozdziału papieru dla prasy perydycznej. Wiadomo, iż początkowo projektowało się przydzielić papier dla rozdziału pośród redakcyj związkowi prasy peryodycznej. Utworzenie centrali pociągnie za sobą angażowanie urzędników, urządzenie biura i przedewszystkiem będzie musiało uzyskać aprobatę czynników miarodajnych. Wszystko to będzie trwało czas dłuższy i powstania centrali można byłoby się spodziewać najwcześniej za pół roku. Rząd nasz, jak widzimy, zamiast przyjść prasie naszej z pomocą szybką i skuteczną, swymi pomysłami biurokratycznymi utrudnia jej byt, jednocześnie umożliwiając szerzenia się paskarstwa w dziedzinie handlu papierem na naszym rynku. Społeczeństwo nasze dość ma wszelkich central, biur rozdzielczych i innych instytucyj, prowadzących do zetatyzowania całego naszego życia gospodarczego. Prasa nasza peryodyczna domaga się natychmiastowego przydziału papieru i w sprawach repartycyi sama da sobie radę.

PODATKOWE BIURO INFORMACYJNE. Ministerstwo skarbu utworzyło dla spraw podatków bezpośrednich w Małopolsce biuro informacyjne przy administracyi podatków we Lwowie. Prezydyum dyrekcyi skarbu we Lwowie powierzyło kierownictwo tegoż biura radcy skarbu Włodzimierzowi Nawratilowi, zastępstwo zaś kierownictwa sekretarzowi skarbu Leonowi Drobotowiczowi.

RUCH BUDOWLANY W KRAKOWIE W CZASIE WOJNY. Zestawienie konsensów magistratu na budowy w Krakowie od 1 sierpnia 1914 r. (początku wojny) do końca r. 1919, wedle ksiąg budowli urzędu budownictwa miej., dało następujący wynik: Wykończono w tym czasie siedm 3-piętrowych domów w cegle, wykonanych przed wojną. Zbudowano domów (licząc w tem fabryczne) 2-piętrowych 11, jednopiętrowych 26, domów, stajen itd. przyziemnych 118. Następnie magistrat zatwierdził 19 nadbudów pięter, 168 przebudów (w tem budowy łazienek i klozetów), 97 drobnych budowli, 84 szop, 39 ogrodów.

PRZECIWKO HANDLOWI GROBAMI. W sobotę, dnia 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem rm. Adelmana posiedzenie komisyi administracyjno-cmentarnej na którem rozpatrywano zażalenie, podniesione na komisyi budżetowej w sprawie wykupywania grobów stałych na cmentarzu rakowickim i odstępowania tych za wynagrodzeniem. Komisya poleciła magistratowi wydać zarządzenia, zakazujące składania do grobów zwłok, dla których groby te nie były pierwotnie przeznaczone i dalszej odsprzedaży grobowców. Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie z odbycia komisyi na cmentarzu w sprawie zgłoszonych nieporządków. Komisya stwierdziła, że cmentarz znajduje się w stanie tylko takiego zaniedbania, jakie jest wynikiem panujących obecnie stosunków.

O MENNICY GDAŃSKIEJ. W Tow. numizmatyczno-archeologicznem wygłosił p. Zenon Fruszyński interesujący odczyt, w którym przedstawił działalność mennicy gdańskiej od czasów krzyżackich aż do końca, tj. do epoki porozbiorowej. Odczyt ten, oparty na danych statystycznych, ilustrowany rysunkami własnoręcznymi prelegenta i zbiorem monet — wywołał żywe zajęcie wśród słuchaczy. W dyskusyi, która rozwinęła się po odczycie, omawiano szeroki zakres kursu monety gdańskiej, która docierała nawet do Raguzy, w Polsce była bardzo popularną i dość często daje się spotykać w wykopaliskach.

„POLSKA WSPÓŁCZESNA" — odczyty w oddzielnych cyklach urządza Sekcya geograficzna Ogniska nauczycielskiego w Krakowie, które rozpocznie p. dr W. Kuźniar cyklem 9 wykładów pt. „Geologia gospodarcza ziem polskich". We czwartek i sobotę, 15 i 17 bm. pierwszy wykład pt. „Węgiel w Polsce".

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 4 barwna egzotyczna komedya B. Shawa „Nawrócenie kap. Brassbounda", która powtórzona będzie we czwartek i w sobotę. We środę po raz 11 „Miłosierdzie" Rostworowskiego. Podniosły ten utwór krakowskiego poety, który na długi okres czasu zapewniono ma powodzenie, ukaże się dwukrotnie w repertuarze tego tygodnia, tj. jutro i w niedzielę 18 bm. wieczorem. Rolę Dziadowki odtworzy p. H. Czarnecka.

W piątek, tylko raz w repertuarze tego tygodnia ukaże się głęboki dramat Stef. Żeromskiego „Ponad śnieg".

W przygotowaniu niezwykły utwór młodego pisarza Stef. Grabińskiego pt. „Ciemne siły". Dramat ten wystawiony po raz pierwszy w Warszawie, odniósł świetny sukces dzięki oryginalnemu tematowi i śmiałemu ujęciu. Próby w pełnym toku pod kierunkiem reżyserskim p. M. Jednowskiego.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Z powodu nagłego zasłabnięcia p. Harasimowiczówny, musiała nastąpić zmiana repertuaru na dni najbliższe I tak: dzisiaj zamiast zapowiedzianej „Księżniczki Trebizondy", grany będzie po raz 26 w tym sezonie śliczny „Baron cygański" z pp. Hendrichówną, Rotowską, Feldmanową, Zimajer, Lelewiczem, Millerem, Ludwigiem, Tarnawskim, Rawitą i in., jutro zamiast „Kwiatu paproci", melodyjna „Ewa" Lehara z p. Brzozowską w roli tytułowej. We czwartek wchodzi na repertuar świetna przeróbka J. Popławskiego z powieści Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski", zatytułowana „Azya Tuhajbejowicz" z p. Koreckim w roli tytułowej i udziałem całego zespołu dramatycznego.

ZE SPORTU. Przypuszczenie, iż w obecnym składzie „Cracovia" rokuje nadzieje stania się drużyną doskonałą, zdają się potwierdzać niedzielne zawody w piłkę nożną z klubem sport. „Biała-Lipnik". Że klub ten, który okazał się dobrze zgranym zespołem, uległ tak przygniatającej klęsce, zawdzięczać należy wyżej stojącej technice biało-czerwonych. Gra niedzielna daleko odbiegła od gry poprzednich matchów: prowadzona była ona spokojnie, a ataki w ładnych kombinacyach. Oby tak dalej. Fortunnym zdaje się być również wybór obecnych skrzydeł; wprawdzie graczy tych cechuje czasami zbytnia nerwowość, lub zbytnia — flegma, lecz przy dobrych chęciach, byłyby to najdoskonalsze skrzydła. — Zawody zakończyły się 8 : 1 (4 : 0) na korzyść „Cracovii".

PIKNIK KOŁA PANIEN K. Z. P. Dnia 17 bm. odbędzie się w sali Saskiej (ul. św. Jana) piknik na dochód Ochronek Koła Panien K. Z. P.

O ZABEZPIECZENIE PAKUNKÓW. Władze kolejowe zarówno jak policyjne zwracają uwagę publiczności, nadającej pakunki za recepisami, aby te pakunki opakowywała mocno i zamykała na klucz, o ile są to kufry lub walizy, a niezależnie od tego owiązywała je mocnymi sznurami. Od tego bowiem zależy bezpieczeństwo pakunków i całość ich. Pakunek bowiem niedostatecznie opakowany, niezamknięty i nieowiązany, może być zarówno okradziony, lub też poprostu uszkodzony w czasie podróży.

SAMOBÓJSTWO. Przedwczoraj rano zawezwano pogotowie nad Wisłę u wylotu ul. Skawińskiej, gdzie wydobyto z rzeki zwłoki jakiegoś mężczyzny około lat 50, niewiadomego nazwiska. Mężczyzna ten, według zeznań świadków, w zamiarze samobójczym wskoczył do Wisły.

JESZCZE JEDEN WYPADEK SAMOCHODOWY. — Wczoraj o godz. 8 rano koło mostu dębnickiego najechał jakiś samochód na wózek mleczarski. Siedzący na wózku p. Piorkowski i jego syn doznali ciężkich obrażeń na ciele. Dodać należy, że w ostatnich dniach coraz częściej słychać o wypadkach samochodowych, mimo wyraźnych zakazów na szybką jazdę zwłaszcza na ulicach, bardziej uczęszczanych. Nic to jednak nie pomaga. Władze powinny w to silniej wglądnąć i nie ograniczać się do zakazów, które nie zabezpieczą widocznie bezpieczeństwa publicznego, lecz dopilnować ich przestrzegania.

UPADEK Z PIERWSZEGO PIĘTRA. Wczoraj 3-letni chłopczyk, Bąkowski, syn listonosza, wypadł przez okno pierwszego piętra i odniósł dotkliwe potłuczenia.

MŁODOCIANI UCIEKINIERZY. Policyę zawiadomiono wczoraj, że dwaj uczniowie szkoły realnej, 16-letni: Sebastyan Swaryczewski i Al. Schneider uciekli z domów rodzicielskich, podobno mieli się udać do Warszawy.

KOSZTOWNOŚCI BEZ WŁAŚCICIELA. Policya w Bielsku zakwestyonowała u pewnego podejrzanego osobnika zegarek męski złoty, szwajcarskiego pochodzenia l. 145.259 ze złotym łańcuszkiem i wisiorkiem damski złoty zegarek l. 43.129 z długim łańcuszkiem złotym, kolię złotą i parę kolczyków dziecinnych w kształcie serduszka. Bliższych informacyj można zasięgnąć w krakowskiej dyrekcyi policyi.

„CERTYFIKATYSTA". Wczoraj na dworcu kolejowym aresztowano niejakiego Ozyasza Hocznera, który podrabiał certyfikaty przewozowe, pobierając za nie znaczne sumy.

MIŁE SPOTKANIE „PRZYJACIELA". Wczoraj p. Jakób Markus, właściciel dóbr w okolicy Podhajec miał w Krakowie dziwną przygodę. Idąc ulicą Szpitalną, zetknął się niespodzianie z jakimś panem twarzą w twarz. Twarz tamtego pana zupełnie nie zwróciła uwagi p. Markusa i byłby go, przeprosiwszy, zapewne minął — natomiast owemu drugiemu panu widocznie bardzo się podobała twarz, a jeszcze bardziej elegancki strój p. Markusa. Dość, że nieznajomy przy tem zetknięciu chwycił p. Markusa w objęcia i serdecznie wyściskał i wycałował, mianując go swoim kochanym przyjacielem i wyrażając radość ze spotkania po tak długiem niewidzeniu. P. Markus wprawdzie nie mógł jakoś poznać „kochanego przyjaciela", ale nim zdążył ochłonąć, ten już się z nim kordyalnie pożegnał, „bo mu się na razie bardzo spieszy" i wyznaczył spotkanie na później. P. Markus poszedł dalej, medytując nad tem, coby to mógł być za przyjaciel i dopiero po chwili z przerażeniem poznał charakter tej przyjaźni, gdy stwierdził w kieszeni brak portfelu z dokumentami oraz 7000 marek i 3000 koron... „Przyjaciel" tymczasem już dawno znikł z horyzontu, więc p. Markus udał się do policyi.

ZŁODZIEJE MOTOCYKLU. Jak przed kilku dniami donieśliśmy, policya na dworcu aresztowała niejakiego Szewczyka, który przywłaszczył sobie motocykl. — Wczoraj aresztowano także jego wspólnika w tym „interesie", 25-letniego Kazimierza Janeczka, krawca z Zabierzowa.

KIESZONKOWIEC. Wczoraj na dworcu aresztowano 29-letniego Józefa Sześnika, który w ścisku, u nas na stacyi zwykle panującym, skradł p. Fr. Orzechowskiemu portfel ze znaczną kwotą pieniężną.

ŁADNA PARA. Wczoraj aresztowano parę „narzeczonych", którzy widocznie na nowe gospodarstwo skradli p. Racheli Muentz bieliznę wartości 30.000 K.

Z KRONIKI ZŁODZIEJSKIEJ. Aresztowano wczoraj 32-letniego Ozyasza Hersteina, który skradł z przedpokoju R. Wasserzeich płaszcz damski, wartości 3000 K.

Z kraju i ze świata.

OSTATNI DZIEŃ OBRAD ZJAZDU NAUKOWEGO Tel. z Warszawy: Czwarty dzień obrad pierwszego zjazdu polskiego, poświęconego zagadnieniom organizacyi i rozwoju nauki, wypełniły referaty profesorów M. Siedleckiego i Władysława Konopczyńskiego na temat „Nauka polska na terenie międzynarodowym". W dyskusyi zabierali głos: prof. Halecki, Józef Jotejko, Natanson, Stołyhwo i wielu innych, omawiając sprawę przystąpienia Polski do wszelkiego rodzaju międzynarodowych związków naukowych. Odczytano następnie referat profesora J. Rutkowskiego na temat „Nauka polska na prowincyi". Po dyskusyi na ten temat prezes zjazdu prof. Kochański wygłosił przemówienie zamykające. Przyjęto jednogłośnie wniosek o utworzenie stałego komitetu zjazdów naukowych. Pieczę nad wykonaniem tej uchwały powierzono inicyatorce obecnego zjazdu Kasie imienia Mianowskiego. Wieczorem odbył się bankiet, dany na cześć uczestników zjazdu przez miasto.

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Na walnem zgromadzeniu Związku naucz. szkół powszechnych w Warszawie, dokonano wyborów do zarządu głównego. Wybory dały rezultat następujący: Na prezesa Związku powołano przez aklamacyę p. Stanisława Nowaka z Krakowa; do zarządu głównego weszli pp.: Michał Baścik (Oświęcim), Franciszek Pokrzywa (Warszawa), Bronisław Chróścicki (Warszawa), Stefan Szelągowski (Warszawa), Józef Czabanowski (Tarnopol), Julian Smulikowski (Lwów), Leon Patyna (Radwanowice), Aleksander Pułkowski (Sandomierz), dr Henryk Rowid (Kraków), Józef Ła-

sarczyk (Ostrowicc), Ksawery Prauss (Zakopane), Józef Kobak (Kraków), Bronisław Szwarczyk (Rzeszów), Tomasz Wasilewski (Łódź) Anna Dobrowolska (Kraków) i z Warszawy pp.: Zygmunt Nowicki, Czesław Drabarek, Stanisław Kruszewski, Amelia Śliwińska, Jan Woźnicki, Karol Kostelecki, Karol Klimek, Józef Włodarski i Stanisław Paliński, — ogółem osób 24. Sekretarzem jeneralnym Związku pozostał nadal p. Karol Makuch.

ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU. Z Warszawy telefonują nam: Pomocnik naczelnika urzędu walki z lichwą, Modelski, zaproponował tutejszej firmie Singer Comp. wręczenie mu 20.000 marek za wyznaczenie dogodnych cen na maszyny do szycia. Firma ofertę tę odrzuciła i równocześnie zawiadomiła władze, które niezwłocznie zawiesiły Modelskiego w urzędowaniu i zwróciły sprawę do prokuratora.

PROCESY PRASOWE W WARSZAWIE. Czytamy w „Kur. Warsz." Na prasę warszawską sypią się procesy jak grad. Niektórym redaktorom wytoczono jednocześnie kilka a nawet kilkanaście spraw o obrazę lub potwarz. Pierwszy lepszy „dygnitarz" państwowy, obrażony krytyką swej działalności, zaraz wzywa pomocy prokuratorów. Urzędnicy, posłowie, ministerya zarzucają sądy polskie skargami przeciw prasie. Biedni redaktorzy biegać muszą z jednego sądu do drugiego i tracą Bóg wie ile czasu na szukanie „dowodów namacalnych", że nawet w szczegółach i szczegolikach napisali prawdę.

ZAMIERZONY LOKAUT WŁAŚCICIELI DRUKARŃ. Z Warszawy telefonują nam: W najbliższych dniach należy się spodziewać lokautu drukarskiego, ponieważ właściciele drukarń stanęli na stanowisku, że wobec wysokich płac zecerskich i cen papieru wszelka kalkulacya jest niemożliwa. Kilka drukarń wymówiło już swoim pracownikom pracę.

ZJAZD LUDOWCÓW. Tel. ze Lwowa: W niedzielę odbył się tu zjazd polskiego stronnictwa ludowego ze wschodniej Małopolski przy udziale 600 delegatów. Przewodniczył p. Wasung, referat polityczny wygłosił poseł Rataj. Rezolucye uchwalone przez zjazd, domagają się uchwalenia demokratycznej konstytucyi ze sejmem jednoizbowym, najszybszego uchwalenia reformy rolnej. Dalej oświadczył się zjazd za rychłem zawarciem sprawiedliwego pokoju, zapewniającego Polsce na wschodzie stanowisko, które na podstawie dziejów, kultury i siły narodowej słusznie się jej należy, a dające jej sąsiadom, wyzwolonym z pod jarzma moskiewskiego, swobodę wolnego i nieskrępowanego rozwoju. Uchwalono też rezolucyę, protestującą stanowczo przeciw rozpisaniu plebiscytu wśród szalejącego w Cieszyńskiem terroru czeskiego i niesłychanych gwałtów niemieckich na Mazurach. Rezolucya protestuje przeciw stronniczemu postępowaniu komisyj plebiscytowych, żąda usunięcia żandarmeryi i bojówek czeskich, oraz żołdactwa i urzędników niemieckich z obszarów plebiscytowych i domaga się ponadto odłożenia plebiscytu w Prusiech Królewskich i Książęcych na czas dłuższy, gdy ludność tych ziem będzie mogła ochłonąć z pod teroru pruskiego.

MINISTER HANDLU WE LWOWIE. Tel. ze Lwowa: Minister handlu i przemysłu przybył 11 kwietnia do Lwowa. Po powitaniu na dworcu kolejowym przez jeneralnego delegata, udał się minister do biur oddziału przemysłowego dla Małopolski. O godz. 3 popołudniu rozpoczęły się posłuchania w apartamentach prezydyalnych namiestnictwa, które przeciągnęły się do godz. 5. Przyjęci byli między innymi na audyencyi: prezydent miasta Lwowa, reprezentanci Izby inżynierskiej, Izby rękodzielniczej, Syndykatu węglowego, giełdy lwowskiej itp. Po audyencyi udał się minister w towarzystwie jeneralnego delegata do Izby handlowo-przemysłowej na konferencyę, w której wzięli udział reprezentanci przemysłu, handlu i rękodzieła. Konferencya skończyła się o godzinie 11 i pół w nocy, poczem odbyło się na cześć ministra przyjęcie, urządzone przez Izbę handlowo-przemysłową w salach restauracyjnych hotelu George.

Minister zwiedził wczoraj wczesnym rankiem zakłady fabryczne miejskie i prywatne, politechnikę i szkołę przemysłową, poczem odbył szereg konferencyi urzędowych w gmachu namiestnictwa. Prezydyum miasta podejmowało ministra śniadaniem na ratuszu. Popołudniu był minister w Izbie rękodzielniczej, poczem odbył konferencyę z przedstawicielami prasy, którzy przedstawili trudności, z jakiemi walczyć musi prasa lwowska. Minister obszernie przedstawił, co rząd zamierza uczynić, aby zapobiedz złemu. O godzinie 11 wieczór wyjechał minister do Stanisławowa, skąd uda się do Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Krosna, Jasła i Wieliczki. Do Krakowa przybędzie minister prawdopodobnie w sobotę.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI Jan Hebdzyński przyjeżdża do Lwowa dnia 15 kwietnia wraz z wiceministrem dr Janem Morawskim. Będzie on udzielał posłuchań reprezentantom władz i stronom prywatnym w sobotę popołudniu w gmachu sądu apelacyjnego.

STRAJK ZECERÓW W PRZEMYŚLU. Na żądania podwyżki płac, postawione przez zecerów w drukarniach w Przemyślu, właściciele drukarń przemyskich odpowiedzieli odmownie, oświadczając, że nie mogą przyjąć warunków takich, jakie przyjęto w drukarniach w Warszawie, Krakowie itd., gdzie warunki dla drukarń są pomyślniejsze. Wobec tego wybuchł strajk zecerów, który właściciele przyjęli, oświadczając jednocześnie, że zakładają — „szkołę drukarską".

CIĘŻKIE WARUNKI CZASOPISM WILEŃSKICH. Tel. z Wilna: Wyszedł pierwszy numer „Gazety Wspólnej". Wznowienie wydawnictwa natrafia na olbrzymie trudności. Właściciele drukarń przyjęli warunki zecerów bez porozumienia z wydawnictwami pism. Papier gazetowy kosztuje tu 25 mk. za funt. Wobec tego 11 czasopism peryodycznych i trzy tygodniki domagają się pomocy rządu, prosząc o dostarczenie papieru kontyngentowego, gdyż w przeciwnym razie Wilno pozostanie przez czas dłuższy bez słowa drukowanego.

STRAJK SKŁADACZY W ŁODZI. Tel. z Łodzi: Zecerzy drukarń tutejszych postawili nowe żądania podwyżki płac. Właściciele drukarń i wydawcy pism dotychczas tych warunków nie przyjęli, wobec czego zecerzy zaczęli wczoraj strajk jeneralny. Z dzienników tutejszych polskich wyszedł jedynie „Rozwój".

DENIKINOWCY W ŁODZI. „Kuryer Łódzki" donosi, że do Łodzi przybyła znaczna ilość Denikinowców, którzy przez Odesę i Rumunię przedarli się do Polski. Znaczna ich część zamierza wstąpić w szeregi naszej armii.

KATASTROFA W KOPALNI GÓRNOŚLĄSKIEJ. Dnia 9 bm. o godz. 7'30 rano wydarzyła się w kopalni Gasfelengo koło Rokotnicy w powiecie bytomskim katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć 28 ludzi. Wedle przypuszczeń fachowców, katastrofa nastąpiła z powodu wybuchu gazu. Naocznych świadków niema, gdyż wszyscy zginęli. Śmierć górników, którzy są Polakami, nastąpiła skutkiem uduszenia.

RUCH DEMOKRATYCZNY NA LITWIE. Warszawski „Naród" donosi: W Wilnie powstał projekt założenia „Demokratycznego Zjednoczenia rolników na Litwie". Odbyło się już kilka zebrań organizacyjnych i został powołany na prezesa p. Dowgiałło z Kowieńszczyzny. Nowe stronnictwo dążyć będzie do zjednoczenia wszystkich rolników. Jako cel wysuwa walkę z socyalizmem i żądanie demokratycznej ordynacyi wyborczej.

KANDYDACI POLSCY DO KONSTYTUANTY ŁOTEWSKIEJ. (Tel.) Z Dyneburga donoszą, że ogłoszono listy kandydatów do konstytuanty łotewskiej na Inflantach polskich. Lista nr 12 zawiera kilka nazwisk kandydatów polskich.

OKRĘT Z REEMIGRANTAMI POLSKIMI. Tel. z Hawru: Parowiec „Meksyk", płynący z Nowego Yorku do Gdańska z 538 reemigrantami polskimi, zawinął do portu w Hawrze.

MIANOWANIE PROF. UNIWERSYTETU. Naczelnik państwa nadał postanowieniem z dnia 16 marca 1920 docentowi prywatnemu geologii i paleontologii w Uniwersytecie Jagiellońskim, drowi Wojciechowi R o g a l i tytuł profesora nadzwyczajnego.

PIERWSZA DOCENTKA UNIWERSYTETU. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdza uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego Uniw. Jagiell., udzielającą drce Helenie G a j e w s k i e j veniam docendi z zakresu anatomii porównawczej i histologii porównawczej.

Z POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. Jerzy E n g l i s c h kapitan artyleryi Legionów polskich, złożył drugi egzamin państwowy na wydziale budowy dróg i mostów i otrzymał dyplom inżyniera.

— PIOSENKI LEGUNA-TUŁACZA zebrał Bogusław S z u l (Warszawa—Kraków 1920, str. 186).

Zbiór piosenek żołnierskich z obu frontów. Są więc i te, powstałe w obu brygadach, które śpiewała cała Polska patryotyczna; są i mniej znane, powstałe na tułactwie i wśród żołnierzy po drugiej stronie frontu, a nawet kilka piosenek legionu po stronie rosyjskiej. Dzisiaj zebrane to wszystko razem, jak razem znalazł się żołnierz polski z całego świata pod dowództwem Komendanta, który dnia 6 sierpnia 1914 r. pierwszą swoją kadrówką w bój za ojczyznę poprowadził.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 13 bm.: „Nawrócenie kapitana „Brassbound" Shava.
Środa, 14 bm.: „Miłosierdzie" Rostworowskiego.
Czwartek, 15 bm.: „Nawrócenie kapitana Brassbound" Shava.
Piątek, 16 bm.: „Ponad śnieg" Żeromskiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Wtorek, 13 bm.: „Baron cygański".
Środa, 14 bm.: „Ewa".
Czwartek, 15 bm.: „Azya Tuhajbeyowicz", obraz historyczny w 4 aktach. Przerobił Józef Popławski.

REPERTUAR „BAGATELI".

Wtorek, 13 bm.: „Zielony frak".
Środa, 14 bm.: „Twarz i maska".
Czwartek, 15 bm.: „Sprawa Kaisera".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Wtorek, 13 bm.: „Nietoperz".
Środa, 14 bm.: „Nietoperz".
Czwartek, 15 bm.: „Targ na dziewczęta".
Piątek, 16 bm.: „Manewry jesienne".

WALNE ZEBRANIE Towarzystwa »Rodzina Sieroca« odbędzie się dnia 26 kwietnia b. r., o godzinie 5 popołudniu w lokalu Sodalicyj Maryańskich, Rynek, Linia A—B l. 44, na które Wydział Stowarzyszenia swoich Członków uprzejmie zaprasza. 2861

Sprawy niemieckie.

Wiedeń, 13 kwietnia (PAT). Donoszą z Berlina: **Zgromadzenie nowoutworzonej partyi komunistycznej oświadczyło, że partya nie uznaje rządu, a tylko organizacye przez robotników wybierane. W »Vorwärts« ogłosiły związki zawodowe wezwanie do strajku.** Wedle doniesień dzienników berlińskich partya komunistyczno-robotnicza wezwała robotników do strajku. Wskutek tego opuścili robotnicy kilka warsztatów kolejowych. Żądają oni skrócenia czasu pracy.

Paryż, 11 kwietnia (PAT). Havas. Z Akwizgranu nadeszła wiadomość, iż **w Bielefeldzie i Magdeburgu ogłoszono rzeczpospolitą sowiecką.**

Wiedeń, 12 kwietnia (PAT). »Der Morgen« donosi z Berlina: W Sztutgarcie odbywa się poufna konferencya państw południowo-niemieckich. Wedle informacyi idzie tu o ruch separatystyczny Niemiec południowych. **Tendencye separatystyczne zyskują w południowych Niemczech, zwłaszcza w Bawaryi, coraz bardziej na sile.** Istnieje plan oderwania południowych Niemiec od państwa niemieckiego.

Wiedeń, 12 kwietnia (PAT). Donoszą z Berlina: Jak podaje »Freiheit«, jen. Luettwitz i pułk. Bischoff znajdują się w bezpiecznem miejscu w okręgu Frankfurt. **Luettwitz ma w ręku nici nowej organizacyi kontrrewolucyjnej**, obejmującej całą Rzeszę niemiecką.

Paryż, 13 kwietnia (PAT). Radio z 10 bm.: Z Frankfurtu donoszą, że **w mieście zapanowało życie zwyczajne. Wszędzie panuje spokój.**

Wiedeń, 12 kwietnia (PAT). Donoszą z Frankfurtu nad Menem: Po konferencyi z nadburmistrzem oświadczył francuski komendant 37 dywizyi, że ze względu na dobre zachowanie się ludności w ostatnich dniach zrzeka się **żądanej poprzednio kontrybucyi w kwocie 10 tysięcy marek w złocie.**

Paryż, 12 kwietnia (PAT). Agencya Havasa donosi: Niemiecki chargé d'affaires Meyer przesłał Millerandowi **notę rządu niemieckiego, zwalającą na Francyę odpowiedzialność za wypadki w Frankfurcie.**

Lyon, 13 kwietnia (PAT). Niemiecki pełnomocnik wysłał do p. Milleranda notę, w której zapytuje, **czy rząd francuski ma zamiar zająć swemi wojskami także i prawy brzeg Renu.** Prezydent ministrów odpowiedział, iż rząd francuski nie ma zupełnie podobnych projektów.

Lyon, 13 kwietnia (PAT). Biuro Wolffa podało informacyę, według której **komisya międzysojusznicza miała się udać do zagłębia Ruhr i stwierdzić, że liczba Reichswehry w strefie neutralnej nie przekracza liczby upoważnionych protokółem z sierpnia 1919 r.** »Temps« oświadcza, że w Paryżu nic nie wiedzą o wysłaniu takiej komisyi ani o takich oświadczeniach, przypisywanych jej członkom.

Wiedeń, 13 kwietnia (PAT). Donoszą z Moguncyi, iż wyruszyło **500 żołnierzy belgijskich do nowoobsadzonych obszarów.**

Wiedeń, 12 kwietnia (PAT). Donoszą z Paryża: Przyrzeczenie Belgii, iż będzie Francyę popierała w jej interwencyi wojskowej, nastąpiło na skutek **układu wojskowego belgijsko-francuskiego, zawartego przed kilku tygodniami w Brukseli.**

Paryż, 11 kwietnia (PAT). »Times« podają, **że dotychczas nie nadeszła żadna oficyalna wiadomość, wskazująca na to, jakoby Stany Zjednoczone potępiały obsadzenie miast nad Menem.** Rząd francuski nie otrzymał dotąd żadnej noty od Włoch. Japonia nie widzi żadnego powodu do podnoszenia zarzutów przeciw obsadzeniu miast niemieckich.

Lyon, 13 kwietnia (PAT). »Le Temps« podaje, że p. Millerand przyjął w niedzielę lorda Derby, ambasadora Anglii, który mu wyłuszczył zapatrywania rządu brytyjskiego i wręczył **pisemną odpowiedź na komunikat francuski**, który Lloyd George i jego koledzy otrzymali w sobotę. Rząd brytyjski, który wyraża się w sposób pojednawczy, zdaje się przypisywać **szczególną wagę interpretacyi ostatniego zdania noty francuskiej, opiewającego: Opierając się na stosunkach dotychczasowych, rząd** francuski nie waha się oświadczyć, że we wszystkich kwestyach międzysojuszniczych, tyczących się wykonania traktatu pokojowego, w każdym wypadku zapewnił sobie zgodę państw sprzymierzonych, zanim przystąpił do działania. Rząd brytyjski zdaje się sądzić, że Francya chciała sobie zabezpieczyć wolność działania we wszystkich okolicznościach bez zgody swoich sprzymierzonych, co w żadnym wypadku nie leży w zamiarach rządu francuskiego. Z drugiej strony w Londynie zdają się być zapatrywania, że Anglia nie została na czas powiadomioną przez Francyę przed zajęciem miast nadreńskich. Tę kwestyę dokumenty dyplomatyczne pozwalają wyjaśnić.

Po przyjęciu ambasadora Anglii p. Millerand zajął się **ułożeniem odpowiedzi**, która będzie w jak najkrótszym czasie przysłana p. Derbyemu.

Wiedeń, 13 kwietnia (Tel. wł.) Pisma wiedeńskie donoszą, że **rząd angielski zawiadomił rząd francuski, że domaga się bezzwłocznej rewizyi traktatu wersalskiego, mianowicie w tym punkcie, który upoważnia Francyę do przedsięwzięcia kroków represyjnych względem Niemiec i zawiadamia jednocześnie, że jeżeli Francya przedsięweźmie jeszcze jakie kroki na swoją rękę, to Anglia odwoła swego przedstawiciela z rady ambasadorów.**

Ameryka w pokoju z Niemcami.

Waszyngton, 12 kwietnia (PAT). Biuro Reutera donosi: **Wniosek ogłoszenia stanu pokojowego z Niemcami został w Izbie reprezentantów przyjęty 243 głosami przeciw 150.** Większość składała się z republikanów, a nadto głosowało za wnioskiem 22 demokratów, 2 republikanów głosowało przeciw.

Tank niemiecki dla Irlandyi.

Paryż, 13 kwietnia (PAT). »Le Journal« otrzymał wiadomość z Londynu, że władze angielskie przyłapały okręt niemiecki, wiozący transport broni dla powstańców w Irlandyi. — W transporcie był tank. Przyłapanie kontrabandy poruszyło bardzo sfery polityczne.

Z Rady Ligi narodów.

Lyon, 13 kwietnia (PAT). Rada Ligi narodów po prywatnem zebraniu, odbytem w niedzielę rano, zebrała się w niedzielę po południu na posiedzenie oficyalne pod przewodnictwem p. Leona Bourgeois, reprezentanta Francyi. Wielką Brytanię reprezentował p. Fischer, Belgię p. bar. de Gaiffier d'Hestrey, Japonię p. Matsui, Hiszpanię p. Quinones de Leon, Grecyę p. Venizelos, Brazylię p. de Cunha. Przedmiotem obrad były: 1) **Administracya Gdańska**; 2) **Powrót i aprowizacya jeńców ze Syberyi**; 3) **Mandat nad Armenią**; 4) **Opieka nad mniejszościami w Turcyi.** Sprawozdawcą trzeciej sprawy był p. Fischer, a czwartej p. bar. de Gaiffier d'Hestrey. Liga narodów przyjmie opiekę nad Armenią, którą jej proponuje Najwyższa rada sprzymierzonych, ale opieka, ta będzie wykonywana w imieniu Ligi narodów przez jedno z państw neutralnych.

Konferencya w sprawie stosunków z Rosyą.

Ryga, 13 kwietnia. (PAT). Delegacya pokojowa **łotewska wyjechała do Moskwy 10 kwietnia.** W skład tej delegacyi wchodzą: wiceminister spraw zagranicznych Secberg, jako przewodniczący, minister sprawiedliwości Pauliks, ekonomista Gergmann, finansista Barkis i pułk. Kalnan. Wraz z delegacyą wyjechało 27 ekspertów i personal techniczny. Delegacya przybyła do stacyi Kożanówka dnia 11 bm. o godz. 10 rano. Pozostanie zaś w Moskwie prawdopodobnie przez jeden miesiąc.

Sowiety uznają niezawisłość Litwy.

Berlin, 12 kwietnia. (PAT). Źródła litewskie podają doniesienie litewskiej ajencyi telegraficznej, wedle którego Cziczerin odpowiedział na zapytanie litewskiego ministra spraw zagranicznych, że **rząd sowietów uznaje niezawisłość państwa litewskiego i że sprawa ta nie będzie przedmiotem dyskusyi w rokowaniach pokojowych. Co do granic państwa litewskiego, — oświadcza rząd sowietów, że podziela stanowisko litewskie co do miast Wilna i Grodna.**

Łotewska delegacya pokojowa w Moskwie.

Paryż, 13 kwietnia. (PAT). Niebawem zbierze się **konferencya delegatów państw sprzymierzonych i neutralnych w celu przedyskutowania, pod jakiemi warunkami mogą być podjęte stosunki handlowe z Rosyą.**

KLOBUKOWSKI W KOMISYI REPARACYJNEJ.

Wiedeń, 10 kwietnia (PAT). Wiedeńskie B. kor. otrzymało z misyi francuskiej w Wiedniu informacyę, że **przedstawicielem Francyi w sekcyi specyalnej komisyi reparacyjnej**, utworzonej w myśl artykułu 179 traktatu pokojowego z St. Germain, został mianowany **upełnomocniony minister w stanie rozporządzalności Klobukowski**, jeden z najpoważniejszych przedstawicieli dyplomacyi francuskiej.

Nowa ustawa wyborcza w Danii.

Lyon, 13 kwietnia (PAT). Donoszą z Kopenhagi: **Nowa ustawa wyborcza do obu Izb została przyjęta przeciw głosom lewicy.**

Strajk miliona kolejarzy w Ameryce.

Wiedeń, 13 kwietnia (PAT). Wedle »Berliner Tageblattu« **liczba strajkujących kolejarzy w Ameryce wynosi 1 milion.**

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ,
z dnia 12 kwietnia 1920.

Akcye Tow. handl. i przem.:		ofiar.	żąd.
Bank Przemysłowy		620'—	650'—
	Transakcya		635'—
Bank hipoteczny		740'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przemysłu		600'—	640'—
Polskie Towarzystwo handlowe		520'—	540'—
	Transakcya		530'—
Handl. Spółka akc. „Impex"		400'—	430'—
	Transakcya	415'—	418'—
Zieleniewski		2150'—	2350'—
	Transakcya	2200'—	2300'—
„Górka" fabryka cementu		2050'—	2150'—
	Transakcya		2100'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza		2050 —	2150'—
	Transakcya		2100'—
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie a 100		470'—	490'—
	Transakcya	478'—	480'—
Marki niemieckie a 1000		470'—	500'—
	Transakcya	480'—	498'—
Ruble carskie po 500 rb.		300'—	318'—
	Transakcya		309'—
Ruble carskie po 1000 rb.		290'—	310'—
	Transakcya		300'—
Franki francuskie		16'—	17'—
Dolary		240'—	250'—
	Transakcya		245'—
Lei rumuńskie		390'—	410'—
	Transakcya	408'—	402'—
Bruksela		—'—	—'—
	Transakcya		18'50
Wiedeń		—'—	—'—
	Transakcya		107'—
Berlin		470'—	490'—
	Transakcya		485'—

URZĘDY STEMPLOWANIA KORON. Tel. nam z Warszawy: Ministerstwo skarbu ogłosiło zarządzenia celem przygotowania osobnych urzędów w Małopolsce i byłej okupacyi austryackiej do stemplowania koron.

KURSA GIEŁDY LWOWSKIEJ z 12 bm.: Ruble carskie po 100 płacą 295, żądają 315, w transakcyach 308, ruble carskie po 500 płacą 295, żądają 315, w transakcyach 300 do 308, ruble carskie drobne płacą 265, żądają 285, grzywny po 500 i wyżej płaca 15, żądają 20, franki szwajcarskie 3700, żądają 3900, w transakcyach 3800, szterlingi płacą 800, żądają 900, dolary amerykańskie płacą 225, żądają 245, w transakcyach 238, dolary kanadyjskie 165 do 185, w transakcyach 176 i pół, marki niemieckie po 1000 płacą 440, żądają 460, marki niemieckie po 100 płacą 410, żądają 430, lei rumuńskie po 500 płacą 373, żądają 393, w transakcyach 383, dewizy na Pragę płacą 360, żądają 380, w transakcyach 367, Wiedeń 105, żądają 115, w transakcyach 110, Berlin płacą 450, żądają 470.

KURSA AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 11 bm.: Amsterdam 8.100, poprzednio 8.065. Berlin 405 (355), Zurych 3850 (3850), Chrystyania 4175 (4090), Kopenhaga 3950 (3425), Sztokholm 4825 (4675), marki niemieckie 401 (384), leje 325 (335), franki szwajcarskie 3825 (3825), franki francuskie 1800 (1425), liry włoskie 8 5 (950), angielskie 850 (840), dolary 210 (200), ruble carskie 270 (270).

Kursa w wolnym obrocie. Zagrzeb 145—157, budapesztańskie noty stemplowane 97—100, Praga 320—335, Warszawa marki polskie 172—144, czechosłowackie noty koronowe a 500: 320—335, drobniejsze 322—342.

KURSA SZWAJCARSKIE z 11 bm.: Berlin 10 (9'40), Holandya 207, Nowy York 551 (552), Londyn 22 (21'98) Paryż 34'25 (35'70), Medyolan 21'50 (29'40), Bruksela 36'50 (38'60), Kopenhaga 103'50 (103'75), Sztokholm 121'50 (122'55), Chrystyania 110 (110'50), Madryt 99 (99'60), Praga 8'50 (8), Zagrzeb 3'60 (3'70), Kraków 2'50 (2'50), Budapeszt 2'60 (2'50), Wiedeń 2'60 (2'50), noty koronowe austryackie stemplowane 2'40 (2'50).

PODATEK OD KAPITAŁÓW I RENT. Ministerstwo skarbu wniosło do rady ministrów projekt ustawy o podatku od kapitałów pienieżnych i rent. Ustawa ta zastąpi różnorodne podatki przychodowe, istniejące w tej dziedzinie w różnych dzielnicach Polski, jak podatek od kapitałów i hipoteczny w b. Kongresówce i podatek rentowy w Małopolsce. Stawka podatkowa będzie jednolita; wynosić ona będzie przy pożyczkach zabezpieczonych hipotecznie 1 proc. od kapitału, przy wszelkich innych pożyczkach 10 procent od płaconego procentu. Wolną od takiego podatku jest jedynie pożyczka państwowa. W ten sposób oprocentowanie pożyczki, w porównaniu z wszelkiemi innemi długami, podnosi się około 1 procent.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

†

Edward Polović

zawodowy kapitan wojsk polskich
były szef O. K. T. W. Mińsk Litewski

przeżywszy lat 42, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 11 kwietnia 1920 roku. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala załogowego przy ulicy Wrocławskiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę, dnia 14 b. m., o godzinie 4 popołudniu.

Na ten smutny obrzęd stroskana żona, rodzina i siostra zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ZAŁOBNE
odprawionem zostanie we czwartek, dnia 15 b. m., o godzinie 9 rano w kościele św. Floryana.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†

Jerzy Grodyński

kapitan
b. Szef Intendentury N. D. W. P. (Lwów z czasów walk listopadowych), odznaczony krzyżem obrony Lwowa

urodzony w roku 1883, zginął jako dowódca 7-mej komp. 1-go pułku piechoty Strzelców lwowskich w bitwie między Zubrzą a Kościelnikami (pod Lwowem).

Zwłoki sprowadzone zostały do Krakowa, gdzie pogrzeb z kaplicy szpitala załogi przy ulicy Wrocławskiej nastąpi we wtorek, dnia 13 b. m., o godzinie 4 popołudniu.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawionem zostanie we środę, dnia 14 b. m., o godzinie 9 rano w kościele OO. Karmelitów na Piasku w kaplicy Matki Boski Cudownej.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†

Anna Fleischmanowa

obywatelka m. Krakowa

przeżywszy lat 72, po długiej a ciężkiej chorobie, zasnęła w Panu dnia 11 kwietnia 1920 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby l. 26 przy ulicy Sławkowskiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek, dnia 13 b. m., o godzinie 4 popołudniu.

Na ten smutny obrzęd stroskana synowa zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†

Z SYKUTOWSKICH

Bronisława Rawicz Świątkowska

kierowniczka szkoły w Przegini Narodowej

przeżywszy lat 59, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 7-go kwietnia 1920 roku.

Pogrzeb odbył się dnia 9 kwietnia b. r. na cmentarz w Czernichowie.

Pogrążona w głębokim smutku rodzina zawiadamia o tem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłej.

Bank Krajowy we Lwowie **Bank Handlowy w Warszawie**
Bank Przemysłowy we Lwowie
Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie **Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie**
Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie
Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie

ogłaszają subskrypcyę nowych akcyj

AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO
DLA STOWARZYSZEŃ ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH S. A. WE LWOWIE

Emitowanych zostaje 18.124 sztuk akcyi nominalnej wartości po K 400·—

Kurs emisyjny wynosi:

dla starych akcyonaryuszów po K 420·— za sztukę, z tem, że na każdą jednę sztukę starych akcyj, przysługuje im prawo poboru jednej nowej

dla nowych akcyonaryuszów po K 450·— za sztukę.

Dyrekcya Akcyjnego Banku Związkowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcyi wedle terminu ich zgłoszeń.

Nowe akcye wezmą udział w zyskach Banku od 1 stycznia 1920. Prócz ceny emisyjnej złożą subskrybenci, jako ekwiwalent udziału w zyskach za 1920 rok, 5% odsetki od należytości za akcye, liczone od dnia 1 stycznia 1920, do dnia wpłaty należytości.

Subskrybentom, którym wskutek przekroczenia subskrypcyi, akcye nie zostaną przydzielone, zwróci Akcyjny Bank Związkowy wpłacone kwoty najpóźniej do dnia 15 czerwca 1920 z 4% odsetkami.

Termin zamknięcia subskrypcyi oznacza się na [illegible] maja 1920.

We Lwowie, dnia 1 k[illegible]nia 1920 2856 1 1

Wpłaty uskutecznić można:

We Lwowie: w Banku Krajowym,
w Banku Przemysłowym,
w Galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym,
w Ziemskim Banku Kredytowym,
w Banku Zaliczkowym,
w Akcyjnym Banku Związkowym

W Krakowie: w Filii Banku Krajowego,
w Filii Banku Przemysłowego,
w Filii Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego
w Filii Ziemskiego Banku Kredytowego,
w Banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu,
w Ekspozyturze Akcyjnego Banku Związkowego.

W Zakopanem: w Filii Akcyjnego Banku Związkowego.

W Nowym Sączu: w Kasie Zaliczkowej.

W Warszawie: w Banku Handlowym,
w Banku Towarzystw spółdzielczych
w Banku Wschodnim.

W Poznaniu: w Banku Związku Spółek zarobkowych.

W Cieszynie: w Banku Rolniczym,
w Towarzystwie oszczędności i zaliczek,

ponadto we wszystkich oddziałach powyżej wymienionych instytucyj.

Freblanka

do 6-letniego chłopczyka, potrzebna na 2 godz. popołud. — Wiadomość w składzie aparatów fotograficznych ul. Szewska 2. 2884 1 3

Willę I-p.

w Tarnowie, z komfortem, z ogrodem, z wolnem mieszkaniem, od 1 lipca za M 300.000 sprzeda Biuro F. Turliński, Kraków, ulica Podwale 8. 2858

Poszukuje się do kupna

50 wagonów pierza gęsiego, kaczego i kurzego. — Zgłoszenia: Budkiewicz, Kraków, ul. Czysta 8. Telefon 3157.

2843 1 3

Zdolna krawcowa

przyjmie robotę w domach prywatnych, wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące. Zgłoszenia: Podoska, ul. Floryańska 20, II p. 2865

Ostrzegam

P. T. Publiczność przed nabyciem lub wydzierżawieniem zakładu fryzyerskiego pod firmą męża mego Wincentego Sikorowicza, w Mielcu istniejącego, t. j. przed nabyciem lub wydzierżawieniem wszelkich ruchomości i przyrządów w tymże zakładzie się znajdujących, względnie z tegoż zakładu pochodzących, gdyż takowe są moją wyłączną własnością, a za jakiekolwiek długi przez męża mego pozaciągane lub pozaciągać się mające nie odpowiadam.

2867 **Marya z Kielawów Sikorowiczowa.**

PRACZKA

poszukuje pracy po domach. M. Wąsiołek, Podgórze, ul. Kącik l. 5. 2870

2 pokoje umeblowane

z utrzymaniem do wynajęcia. Ul. Kremerowska 14, I p. 2375

P. T. Producenci rolni

potrzebujący materyału drzewnego, mogą otrzymać go po cenach własnego kosztu i w żądanych wymiarach, wprost od konsorcyum producentów drzewa w zamian zupełny lub częściowy za środki żywnościowe. Zgłoszenia pod **„P. K. P. D. dla Małopolski"** do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 5871 1 2

Handlowa Spółka akc. „Impex" w Krakowie.

Rada nadzorcza

Handlowej spółki akcyjnej „Impex" w Krakowie zawiadamia akcyonaryuszów, że

II-gie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się **dnia 19 kwietnia 1920 r. o godzinie 6-tej po południu w Krakowie w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej, ul. Długa 1,**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie przez przewodniczącego,
2) Podwyższenie kapitału akcyjnego o dalszych 6 000 000 koron, t. j. do kwoty 12,000.000 (dwunastu milionów) koron
3) Wnioski i interpelacye.

Celem wykonania prawa głosowania należy tymczasowe poświadczenie przydzielonych akcyi złożyć najpóźniej na 8 dni przed Zgromadzeniem Walnem w kasie Spółki ul. Stradom 19

W myśl postanowień statutu podaje się treść paragr. 17 w dosłownem brzmieniu:

Celem wykonania prawa głosowania należy akcye, uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, złożyć najpóźniej na 8 dni przed Zgromadzeniem Walnem w kasie spółki lub w innem miejscu, wskazanem przez Radę nadzorczą.

Akcyonaryusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania, otrzymują karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcyi i przypadających na nie głosów.

Legitymacya służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej, lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi. Każdemu uprawnionemu do głosowania akcyonaryuszowi należy z chwilą, gdy spis akcyonaryuszy, którzy złożyli akcye do Zgromadzenia Walnego, zostanie zamknięty, dozwolić na żądanie wglądu w ten spis w biurach Spółki.

Na każdem Zgromadzeniu Walnem należy wyłożyć spis zgłaszających się akcyonaryuszów lub ich zastępców z wymienieniem nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież ilości akcyi, przez każdego z nich posiadanych i ilości przysługujących każdemu głosów. Każdemu na Zgromadzeniu Walnem obecnemu akcyonaryszowi lub zastępcy przysługuje prawo wglądu do tego spisu.

Wykaz złożonych akcyi oraz akcyonaryuszów, uprawnionych do głosowania, należy dołączyć do protokołu Zgromadzenia Walnego.

Kraków dnia 9 kwietnia 1920. 2890

Prezes Rady Nadzorczej *Tadeusz Epstein.*

Przy ulicy Długiej

lub w najbliższej okolicy poszukuje pokoju na biuro. Żądany czynsz zapłacę z góry w prowiantach (mąka). Zgłoszenia pod **„Fabryka"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2885

Do sprzedania

zaraz: zarzutka męska na jedwabiu, smoking, anglez, dziecięce ubrania, żelazne kraty do okien, książki, półka rzeźbiona, teka adwokacka, lampy. — Zgłaszać się można codziennie od godziny 3—5 po południu, Rynek gł. 37, III piętro. 2872

Człowiek smutny

z zawodu literat, lat 30, stale zamieszkały w Wiedniu, stęskniony za korespondencyą w języku ojczystym, prosi tą drogą „niecodzienną" rodaczkę o listowną wymianę myśli. — Adres: Wydawnictwo „Literaria", Wiedeń, Austrya, V., Margaretenstrasse 122/12. 2773 1 3

Samochodów osobowych

kilka od 20 do 60 HP w znakomitym stanie, natychmiast do sprzedania. Oglądać można Kraków, plac Wielopole 17. Bliższych wyjaśnień udziela firma „Automobile" Kraków, ul. Pańska 11, Telefon 2391. 2830 9 3

L. 1634/II. 2868

Ogłoszenie.

Okręgowa Komenda policyi państwowej w Krakowie poszukuje do wydzierżawienia większych obszarów ziemi rolnej, oraz łąk, położonych w bliskości Krakowa; ale mogą też być wzięte pod rozwagę przy wydzierżawieniu odpowiednie obszary w środkowej i wschodniej części Małopolski.

Ewentualne oferty wnosić należy do Wydziału gospodarczego powyższej Komendy, przy podaniu warunków dzierżawy.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1920.

Dnia 21 kwietnia 1920 r. o godzinie 2 po południu

odbędzie się

Walne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże" w Kolbuszowej

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogran. poręką

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi Towarzystwa z czynności i rachunków za r. 1919.
3) Wniosek komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za r. 1919.
4) Uzupełniający wybór Rady nadzorczej.
5) Przyjęcie do wiadomości uzupełniającego wyboru Dyrekcyi.
6) Wybór komisyi rewizyjnej na r. 1920.

Kolbuszowa, dnia 7 kwietnia 1920 r. 2857

Sekretarz: *Jan Przywara.* Prezes: *Stanisław Stobierski.*

Wolna szkoła malarstwa i rysunków

nauka po przerwie świątecznej już rozpoczęta i wpisy przyjmuje. Ul. Wolska 21, II piętro, od godz. 12 do 1 i od 5 do 6. 2859

Poszukuję mieszkania

z 3 lub 2 pokoi z kuchnią i łazienką. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia do biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9, dla **„B. C."** 2878

OGŁOSZENIE.

Prezes Rady nadzorczej **Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu** zaprasza P. T. Członków na

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się w lokalu Towarzystwa **dnia 27 kwietnia 1920 r.** o godzinie 2 po południu z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie rachunkowe Dyrekcyi za rok 1919;
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
4) Rozdział zysku za rok 1919;
5) Wylosowanie 2 członków Rady nadzorczej i wybór 3 nowych, oraz 3 członków i jednego członka (zastępcy) Komisyi rewizyjnej;
6) Zatwierdzenie wyboru dyrektora-kontrolora na przeciąg 2 lat;
7) Wnioski i interpelacye. 2893

Nowy Targ, dnia 8 kwietnia 1920.

Henryk Fischgrund sekretarz. **Bronisław Polak** prezes.

Najświeższy album

mód wiosenno-letnich na sprzedaż po zniżonej cenie. Zgłoszenia listowne pod **„W"** do biura „Ruch" Kraków. 2879

Szymon Gross

syn Jakóba Grossa z Dąbrówki Niemieckiej, pow. Nowy Sącz, zgubił kartę odroczenia z dnia 19 lutego b. r. Karta jest nieważną. 2726

Do sprzedania

2 skóry wilcze, 2 zarzutki prawie nowe, na średniego mężczyznę i nowe buciki męskie Nr 42, spódnice czarne, zegarek damski, złoty (brasoleta). Ul. Loretańska 4, II p., na prawo, między godz. 1—3 po poł. 1404 2 2

Kupimy

większą ilość beczek benzynowych (200-litrówek). — Zgłoszenia pod **„Sas"** do Admin. „Gońca" krakowskiego, ul. Karmelicka 16. 2832 1 3

Poszukuje się

na wieś w Małopolsce dobrego kucharza lub kucharki, z dobremi świadectwami. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw pod **„J. E."** do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 2621 5 5

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Diexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., w oficynie. 2526 5 10

[illegible] i samotny

kon[illegible], fent adw. z wieloletnią praktyką, poszukuje posady w kancelaryi adwokackiej. **„Koncypient"** poste restante Dukla. 2711 5 3

Poszukuję mieszkania z 2 lub trzech pokoi i kuchni z komfortem. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia pod **„Dobrze zapłacę"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 2753 3 3

Kursa maturyczne
ul. Wolska 13, II p.

Kursa gimn. klas., realn., szkoły realnej, jednorocznie i dwuletnie. Kursa seminaryalne. Nauka także podczas wakacyj do terminu jesiennego matury. — Wpisy codziennie od godz. 6-tej do 7-mej wieczorem.

Ulica Wolska 13, II piętro. 2764 2 3

Kupię dom

parterowy, 1 lub 2-piętrowy. Zgłoszenia z opisem i podaniem ceny: I. Serwacka, ulica Kołłątaja l. 5. 2852 2 3

Za ułatwienie

w okazyjnem zakupie srebrnego serwisu stołowego na 12 lub na 24 osoby, odstąpię pokój i kuchnię w śródmieściu po zaś umiarkowanym czynszu. Zgłoszenia listowne z podaniem ceny kupna pod **„Srebro"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2817 2 3

Stangreta

do rasowych koni, który może się wykazać pierwszorzędnemi świadectwami, poszukuje Dyrekcya kopalń w Zagłębiu Chrzanowskiem. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **Stangret.** 2859 2 2

Buciki płócienne

czyści dobrze „Pumitol" (kawałek). Do nabycia w składach i perfumeryach. **Cena 5 Mk. — Sprzedaż hurtowa:**

Skład fabryczny centralnego laboratoryum

Kraków, ulica Sienna l. 12. 2881 1 4

Poważna instytucya finansowa poszukuje

rutynowanych urzędników

do buchalteryi i korespondencyi. Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencyami nadsyłać należy pod **„M. F. 28"** do Biura ogłoszeń „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. — Zgłoszenia nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 2877 1 3

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.